

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

dr Magdalena Budyn – Kulik

**Strona podmiotowa wybranych przestępstw polegających na
pozbawieniu życia człowieka**

WARSZAWA 2010

Spis treści

A. CZĘŚĆ TEORETYCZNA.	3
I. Typ podstawowy zabójstwa- art. 148 § 1 k.k.	3
II. Typy kwalifikowane zabójstwa- art. 148 § 2 k.k.	5
III. Typ uprzywilejowany zabójstwa- zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami- art. 148 § 4 k.k.	8
IV. Nieumyślne spowodowanie śmierci- art. 155 k.k.	11
V. Spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, następstwem którego jest śmierć człowieka- art. 156 § 3 k.k.	12
B. CZĘŚĆ EMPIRYCZNA.	15
I. Uwagi wstępne.	15
II. Sprawcy.	15
III. Pokrzywdzeni.	25
IV. Decyzje kończące postępowanie przygotowawcze.	29
1. Opis czynu.	29
2. Strona podmiotowa.	29
3. Kwalifikacja prawna w decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze. ...	31
4. Uzasadnienie decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze.	32
V. Rozstrzygnięcie sądu I instancji.	34
1. Kwalifikacja prawna.	34
2. Rodzaj rozstrzygnięcia.	36
3. Postać strony podmiotowej w opisie czynu.	36
4. Uzasadnienie rozstrzygnięcia sądu I instancji.	38
5. Wymiar kary przez sąd I instancji.	41
6. Zaskarżenie rozstrzygnięcia sądu I i II instancji.	42
C. WNIOSKI.	43
D. STANY FAKTYCZNE.	46

A. CZĘŚĆ TEORETYCZNA

I. Typ podstawowy zabójstwa- art. 148 § 1 k.k.

Przedmiotem ochrony jest życie człowieka od momentu narodzin do śmierci. Jak wskazał SN, pełna prawno-karna ochrona zdrowia i życia przysługuje dziecku nienarodzonemu od rozpoczęcia porodu, w wypadku operacyjnego zabiegu cięcia cesarskiego kończącego ciążę na żądanie kobiety ciężarnej, od podjęcia pierwszej czynności medycznej bezpośrednio zmierzającej do przeprowadzenia takiego zabiegu, w wypadku zaś konieczności medycznej przeprowadzenia zabiegu cięcia cesarskiego lub innego alternatywnego zakończenia ciąży, od zaistnienia medycznych przesłanek takiej konieczności.¹

Przestępstwo to może zostać popełnione zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie, (tzw. przestępstwo niewłaściwe z zaniechania), z wyjątkiem typu określonego w § 4, który może zostać popełniony tylko przez działanie. Ma charakter materialny, do ustawowych znamion należy tu skutek w postaci śmierci człowieka, czyli trwałego i nieodwracalnego ustania funkcji pnia mózgu.²

Zabójstwo to przestępstwo powszechne. Jedynie w przypadku zabójstwa kwalifikowanego z art. 148 § 3, wówczas gdy znamieniem kwalifikującym jest uprzednie skazanie sprawcy za zabójstwo, jest indywidualne niewłaściwe.

Strona podmiotowa zabójstwa charakteryzuje się umyślnością. Może mieć ona postać zarówno zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Nie wystarczy przy tym ustalenie, że sprawca miał zamiar popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu lub przewidując możliwość jego popełnienia na to się godził. Konieczne jest stwierdzenie, że obejmował on swoim zamiarem także skutek w postaci śmierci człowieka.³ Ustalenie istnienia zamiaru jest kluczową kwestią, dzięki której można odróżnić zabójstwo od nieumyślnego spowodowania śmierci.⁴ Aby móc przypisać sprawcy zamiar ewentualny, trzeba wykazać, że przewidywał on realną możliwość popełnienia przestępstwa i godził się na zaistnienie takiego

¹ Uchwała SN z 30 października 2008 r., I KZP 13/08, BPK 2008, nr 12

² A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Komentarz do części szczególnej. T.II, (Kraków) 2005, s. 216; Rejman G., Problemy prawa karnego w związku z definicją „śmierci mózgowej”, *Palestra* 1987, z. 10–11, s. 145–163.

³ Wyrok SN z 30 czerwca 1975 r., II KR 59/75, OSNPG 1975, nr 11–12, poz. 110.

⁴ Bednarzak J., Kryteria ocenne zamiaru zabójstwa w sprawach o usiłowanie pozbawienia życia, *SKKiP*, t. 3, Warszawa 1975, s. 115 i n..

skutku.⁵ Zachowuje aktualność pogląd wyrażony na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., że przyjmując istnienie zamiaru ewentualnego, należy zawsze wyjaśnić, dlaczego wyłącza się działanie lekkomyślne, podpadające już pod art. 152 k.k. (dzisiejszy art. 155 k.k.), przy którym sprawca również możliwość spowodowania śmierci przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że tego uniknie.⁶ Takie czynniki jak przyczyny i tło zajścia, rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie i intensywność zadanych ciosów czy spowodowanie określonych obrażeń ciała, osobowość sprawcy, jego zachowanie przed popełnieniem czynu i po jego popełnieniu, stosunek do pokrzywdzonego stanowią pewne wskazówki co do tego, czy sprawca miał zamiar popełnienia zabójstwa.⁷ W zasadzie nie można przypisać sprawcy zamiaru ewentualnego jedynie na podstawie okoliczności przedmiotowych⁸, chociaż jest to możliwe pod warunkiem, że wskazują one jednoznacznie, bez cienia wątpliwości na cel, do którego sprawca zmierzał.⁹ Nie jest właściwe odtwarzanie zamiaru sprawcy na podstawie rozmiarów skutku.¹⁰

Istnieją dwie linie orzecznictwa w kwestii możliwości wnioskowania o zamiarze zabójstwa z samego tylko faktu użycia przez sprawcę niebezpiecznego narzędzia lub zadania ciosów w newralgiczne dla życia i zdrowia ludzkiego części ciała. Według pierwszej z nich ani samo użycie niebezpiecznego narzędzia, ani nawet zadanie ciosów czy uderzeń w ważne dla życia i zdrowia części ciała nie przesądza jeszcze o zamiarze ewentualnym zabójstwa sprawcy.¹¹ Natomiast według drugiej – wystarcza to do przypisania sprawcy takiego zamiaru.¹²

⁵ Wyrok SA w Lublinie z 2 sierpnia 2000 r., II AKa 140/00, OSA 2001, z. 3, poz. 17.

⁶ Wyrok SA w Rzeszowie z 19 marca 1993 r., II AKr 26/93, OSA 1994, z. 4, poz. 23.

⁷ Wyrok SA w Krakowie z 5 września 1996 r., II AKa 193/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 3, poz. 18; wyrok SN z 17 grudnia 1990 r., II 94/90, OSP 1992, z. 1, poz. 13; wyrok SN z 13 marca 1984 r., IV KR 52/84, OSPiKA 1985, z. 1, poz. 13; wyrok SN z 26 października 1984 r., V KR 245/84, OSNPG 1985, nr 6, poz. 79; wyrok SN z 3 października 1981 r., III KR 242/81, OSNPG 1982, nr 5, poz. 63; wyrok SN z 18 listopada 1980 r., III KR 351/80, OSNKW 1981, nr 6, poz. 31.

⁸ Odmienne SA w Warszawie z 14 maja 2002 r., II AKa 141/02, Orz. Prok. i Pr. 2003, nr 2, poz. 21.

⁹ Wyrok SA w Lublinie z 11 lipca 2002 r., II AKa 143/02, OSA 2003, z. 4, poz. 29; wyrok SA w Warszawie z 14 maja 2002 r., II AKa 141/02, OSA 2002, z. 11, poz. 79; wyrok SA w Łodzi z 15 marca 2001 r., II AKa 28/01, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 4, poz. 13.

¹⁰ Wyrok SN z 21 grudnia 1987 r., II KR 292/87, OSNKW 1988, nr 5–6, poz. 39.

¹¹ Np. wyrok SA w Poznaniu z 30 maja 1995 r., II AKr 153/95, OSA 1998, z. 9, poz. 48; wyrok SA w Krakowie z 3 października 1996 r., II AKa 233/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 5, poz. 16; wyrok SN z 21 stycznia 1985 r., I KR 320/84, OSNPG 1986, nr 2, poz. 17; wyrok SN z 30 stycznia 1975 r., II KR 270/74, OSNKW 1975, nr 6, poz. 76.

¹² Np. wyrok SA w Krakowie z 27 lutego 1992 r., II AKr 181/91, KZS 1992, z. 3–9, poz. 55; wyrok SA w Krakowie z 17 czerwca 1992 r., II AKr 96/92, KZS 1992, z. 3–9, poz. 56; wyrok SN z 3 grudnia 1981 r., I KR 268/81, OSNPG 1982, nr 5, poz. 64; wyrok SN z 11 kwietnia 1979 r., Rw 3/79, OSNPG 1979, nr 10, poz. 127.

II. Typy kwalifikowane zabójstwa- art. 148 § 2 k.k.

Do kwietnia 2009 r., nie ulegało wątpliwości, że ustawodawca przewidział pięć typów kwalifikowanych zabójstw (art. 148 § 2 i 3). W doktrynie nie przyjęła się jedna nazwa na określenie zabójstwa w typie kwalifikowanym. Używano nazwy: morderstwo, ciężkie zabójstwo lub zabójstwo kwalifikowane. Sytuacja skomplikowała się jednak na skutek zmian wprowadzonych do przepisu art. 148 § 2 k.k. Został on bowiem zmieniony przez art. 1 pkt 15 ustawy z 27 lipca 2005 r. zmieniającej min. ustawę z dnia 23 kwietnia 2009 r.¹³ Przepis art. 1 pkt 15 ustawy zmieniającej został uznany za niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przez to, że został uchwalony przez Sejm bez dochowania trybu wymaganego do jego wydania, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. Niejasny jest jednak status zarówno przepisu art. 148 § 2, jak i art. 148 §3 (którego nie dotyczyło cytowane orzeczenie TK). Można przyjąć trzy warianty: 1. przepisy art. 148 § 2 i § 3 k.k. utraciły moc (w tym duchu, nie trafnie wypowiedział się SN w wyroku z 28 stycznia 2010 r., IV KO 137/09¹⁴); 2. przepisy art. 148 § 2 i § 3 k.k. obowiązują w brzmieniu sprzed noweli z 27 lipca 2005 r., 3. przepisy art. 148 § 2 i 3 k.k. obowiązują w brzmieniu po noweli z 25 lipca 2005 r.¹⁵

Jakkolwiek obecny status przepisu art. 148 § 2 i 3 k.k. budzi wątpliwości, to w okresie, którego dotyczą badania- 2008 r., przepis z pewnością obowiązywał, a zatem niezbędne jest przeprowadzenie analizy dogmatycznej także przepisu art. 148 § 2.¹⁶

W art. 148 § 2 pkt 1 ustawodawca wprowadził znamię kwalifikujące – szczególnie okrucieństwo zachowania sprawcy. W nauce prawa karnego podkreśla się, że każde

¹³ Dz. U. nr 163, poz. 1363

¹⁴ OSNKW 2010, z.4, poz. 39.

¹⁵ Za przyjęciem pierwszego stanowiska miałyby przemawiać wyłączenie przez ustawodawcę tych przepisów z katalogu przestępstw wymienionych w art. 10 § 2 k.k. Za przyjęciem drugiego stanowiska (do czego się przychylam) może przemawiać fakt, iż Trybunał Konstytucyjny w sentencji powoływanego wcześniej wyroku z 16 kwietnia 2009 r. nie wypowiedział się wprost, czy przepis ten traci moc i w jakiej części. W końcowej części uzasadnienia, TK, że „W rezultacie wyroku Trybunału Konstytucyjnego pozostaje w mocy art. 148 § 1 k.k., co stwarza sędziemu możliwość wymierzania kary nie tylko 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności, ale też – w indywidualnych sytuacjach – kary od 8 lat do 15 lat pozbawienia wolności. Za przyjęciem trzeciego stanowiska zdaje się przemawiać fakt, iż ustawodawca w art. 60 § 6 pkt. 1 k.k. przewidział możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary 25 lat pozbawienia wolności, a kodeks karny nie zna innego przestępstwa zagrożonego karą 25 lat pozbawienia wolności lub surowszą. Ponadto należy zauważyć, iż podobna sytuacja miała już miejsce- odnośnie do art. 213 § 2 k.k. TK uznał jego poprzednie brzmienie za niezgodne z Konstytucją w r., ale przepis ten w brzmieniu niezmienionym obowiązuje do 8 czerwca 2010, ponieważ został zmieniony dopiero ustawą z 5 listopada 2009 r.

¹⁶ Przepis art. 148 § 3 k.k. nie był przedmiotem badań, ponieważ znamię strony podmiotowej nie różnicuje typu przestępstwa w nim zawartego od zabójstwa w typie podstawowym.

zabójstwo ze swej istoty jest okrutne. Cechą uzasadniającą surowsze traktowanie sprawcy jest zatem szczególne nasilenie tego okrucieństwa.¹⁷ Szczególne okrucieństwo można oceniać z różnych punktów widzenia: skutków (znaczną dolegliwość fizyczną lub inne następstwa czynu), proporcji nasilenia przemocy do stawianego oporu, szczególnie zabarwionego zamiaru sprawcy, sposobów i rodzaju działania sprawcy oraz od strony psychologicznej – szczególne okrucieństwo jako cecha osobowości sprawcy. Zdaniem SN „szczególne okrucieństwo” należy traktować jako okoliczność obciążającą wówczas, gdy wyrażają się poprzez nie cechy podmiotowe oskarżonego, jego stosunek do pokrzywdzonego oraz do przestępnego działania postrzeganego jako środek do osiągnięcia jakiegoś celu.¹⁸ O szczególnym okrucieństwie świadczy zadanie ofierze cierpień „ponad potrzebę i ponad wszelkie dające się zrozumieć odruchy”¹⁹, torturowanie, poniżanie, dręczenie, maltretowanie.²⁰

Typ kwalifikowany zabójstwa z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. (zabójstwo popełnione w związku z wzięciem zakładnika, rozbojem lub zgwałceniem) budzi w doktrynie prawa karnego najwięcej wątpliwości i kontrowersji. Ze względu na użyte pojęcie zgwałcenia, rozboju i wzięcia zakładnika, ten typ zabójstwa musi pozostawać w związku z przestępstwem określonym w art. 252 § 1, art. 197 § 1–4, art. 280 § 1 lub 2. Podzielić należy pogląd, że wyrażenie „w związku” oznacza nie tylko powiązanie przyczynowo-skutkowe, ale także natury funkcjonalnej czasowo-sytuacyjnej.²¹ Popełnienie zabójstwa może być środkiem do celu, zatarciem śladów, jego ofiarą może być zarówno pokrzywdzony popełnionym wcześniej przestępstwem, jak i osoba trzecia, na przykład świadek.²² W orzecznictwie ów związek zabójstwa ze zgwałceniem (art. 148 § 2 pkt 2 k.k.) oznacza wszelką łączność przedmiotową lub podmiotową obu przestępstw, a zwłaszcza dokonanie zabójstwa dla uniknięcia rozpoznania przez ofiarę; nie ma znaczenia, że sprawca po zgwałceniu najpierw

¹⁷ R. Kokot, Zabójstwo kwalifikowane, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo CCLXXV*, Wrocław 2001, s. 160; W. Kubala, Znamię „szczególności” w przepisach kodeksu karnego, *NP* 1979, nr 6, s. 27–31; Michalski (w:) A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. I*, Warszawa 2005, s. 172–174).

¹⁸ Wyrok SN z 13 listopada 1978 r., II KR 242/78, niepublikowany.

¹⁹ Wyrok SA w Łodzi z 13 grudnia 2001 r., II AKa 168/00, *Orz. Prok. i Pr.* 2002, nr 7–8, poz. 24.

²⁰ Wyrok SA w Krakowie z 12 września 2002 r., II AKa 220/02, *Orz. Prok. i Pr.* 2003, nr 18, poz. 18; wyrok SA w Lublinie z 19 września 2002 r., II AKa 182/02, *Orz. Prok. i Pr.* 2003, nr 3, poz. 27.

²¹ R. Kokot, Zabójstwo kwalifikowane..., s. 165; B. Michalski (w:) A. Wąsek (red.) ..., s. 180–181).

²² A. Zoll [w:] A. Zoll, *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna, t. II, Komentarz do art. 117–227 k.k.*, Warszawa 2008, s. 227–228).

ograbiał ofiarę, a potem dopiero podjął próbę pozbawienia jej życia”.²³ Przytoczone orzeczenie odnosi się tylko do związku zabójstwa i zgwałcenia, ale nie ma powodów, dla których ów związek należałoby rozumieć odmiennie w odniesieniu do wzięcia zakładnika lub rozboju. Takie stanowisko potwierdza postanowienie SN. Wynika z niego, że układ uzasadniający zakwalifikowanie zabójstwa jako popełnionego w związku z rozbojem (art. 148 § 2 pkt 2 k.k.) może wystąpić także wtedy, gdy sprawca dopuszcza się zabójstwa czynem odrębnym od rozboju dokonanego przez niego samego lub inną osobę, a więc gdy przestępstwa te pozostają w zbiegu realnym. „Związek” oznacza powiązanie funkcjonalne między przestępstwami zabójstwa i rozboju nie tylko o charakterze przyczynowo-skutkowym”.²⁴ Z zadowoleniem należy odnotować pogląd, że przepis ten ma zastosowanie także w sytuacjach, gdy nie zachodzi jedność miejsca i czasu popełnienia zabójstwa oraz jednego z przestępstw (wymienionych w art. 148 § 2 pkt 2) wyrażony przez SA w Lublinie.²⁵

Użyte przez ustawodawcę w art. 148 § 2 pkt 3 sformułowanie „motywacja zasługująca na szczególne potępienie” zastąpiło znane kodeksowi z 1969 r. pojęcie „z niskich pobudek”. Pojęć tych, chociaż nie pokrywają się dokładnie zakresowo, można używać zamiennie. W doktrynie można znaleźć jedynie wypowiedzi, że „motywacja zasługująca na szczególne potępienie” to motywacja w rozumieniu powszechnym jaskrawo naganna, wywołująca w społeczeństwie silne reakcje repulsywne – oburzenie, potępienie, gniew.²⁶ Motywy powodujące sprawcą są tu tego rodzaju, że zasługują na wyjątkowe napiętnowanie.²⁷ Zachowanie się ma najczęściej charakter polimotywacyjny. Jeżeli podczas analizy danego działania wskazuje się na jakiś motyw, oznacza to tylko tyle, że był on w danym momencie dominujący, ale bynajmniej nie jedyny.²⁸ Zazwyczaj przez „motyw” rozumie się jakikolwiek czynnik wewnętrzny, który pobudza jednostkę do działania w określonym kierunku.²⁹ Istnieją różne motywy, na przykład ekonomiczny, erotyczny, zazdrości, nienawiści. O żadnym z nich nie można jednoznacznie powiedzieć, że zasługuje na

²³ Wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2000 r., II AKa 5/00, KZS 2000, z. 3, poz. 31.

²⁴ Postanowienie SN z 6 kwietnia 2005 r., V KK 370/04, OSNKW 2005, nr 5, poz. 47.

²⁵ Wyrok SA w Lublinie z 18 listopada 2004 r., II AKa 314/04, Orz. Prok. i Pr. 2005, nr 7–8, poz. 24; por. również uwagi do art. 197, 280, 252.

²⁶ A. Marek, Komentarz. Kodeks karny, Warszawa 2005, s. 386).

²⁷ Wyrok z 27 kwietnia 1999 r., II AKa 12/99, Apelacja SA/Lub. 1999, nr 3, K–24.

²⁸ H. Janowska, Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna, Warszawa 1974, s. 81–82.

²⁹ I. Andrejew Kwalifikacja prawna czynu przestępnego, Warszawa 1987, s. 36.

szczególne potępienie. Zależy to od okoliczności konkretnej sprawy.³⁰ Istnieją różne typologie motywów zabójstw.³¹

Znamieniem kwalifikującym wprowadzonym przez ustawodawcę do znamion przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 4 jest popełnienie zabójstwa z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych. Ten typ przestępstwa nie jest istotny z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania, ponieważ jego strona podmiotowa nie różni się od strony podmiotowej zabójstwa w typie podstawowym.

III. Typ uprzywilejowany zabójstwa- zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami- art. 148 § 4 k.k.

Uprzywilejowany typ zabójstwa z art. 148 § 4 bywa nazywany zabójstwem z afektu. Silne wzburzenie (afekt) to proces przebiegający szybko i gwałtownie, zazwyczaj krótkotrwały.³² Przez pojęcie silnego wzburzenia (afektu) rozumie się poryw uczuciowy, burzący gwałtownie i z niezwykłą siłą równowagę psychiki człowieka.³³ Cechą charakterystyczną silnego wzburzenia jest gwałtowność wybuchu, zaś podłoże tego wybuchu (rozładowania) emocjonalnego może od dłuższego czasu istnieć lub narastać.³⁴ Według SN przez stan silnego wzburzenia należy rozumieć sytuację, gdy sprawca działa w porywie uczucia burzącym gwałtownie i z niezwykłą siłą jego równowagę psychiczną. Następuje wówczas zasadnicze ograniczenie kontrolnej roli intelektu.³⁵ Afekt może powstać zarówno pod wpływem nagłego zdarzenia, jak i narastać na skutek utrzymywania się sytuacji stresowej. Dla działania w afekcie najbardziej typowy jest zamiar nagły, ale nie można wykluczyć zamiaru przemyślanego.³⁶

³⁰ J.K. Gierowski, J. Heitzman, A. Szymusik, Sprawcy zabójstw na tle seksualnym – psychopatologia, osobowość, motywacja, Palestra 1994, z. 1–2, s. 65–74.

³¹ B. Hołyst, Motywy zabójstw, NP 1965, nr 1, s. 16–39; S. Pikulski, Zabójstwo z zazdrości, Warszawa 1991, s. 146; J. M. Budyn, Motywacja zasługująca na szczególne potępienie (próba analizy), Prok. i Pr. 2000, nr 9, s. 38–42.

³² M. Tarnawski, Zabójstwo uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego, Poznań 1981, s. 43; Z. Kallaus, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, Prob.Praw. 1988, nr 10, s. 88.

³³ I. Andrejew, Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1986, s. 361.

³⁴ A. Gubiński, Zasady prawa karnego, Warszawa 1974, s. 175.

³⁵ Wyrok z 17 czerwca 1970 r., IV KR 93/70, OSPiKA 1971, z. 1, poz. 11.

³⁶ K. Daszkiewicz-Paluszyńska, Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia, NP 1954, nr 12, s. 19–23; K. Daszkiewicz, Zabójstwo z premedytacją, Warszawa 1968, s. 44 i n.

Silne wzburzenie musi pozostawać w związku przyczynowym z wywołującymi je okolicznościami; tylko one mogą go usprawiedliwić.³⁷ „Analiza okoliczności usprawiedliwiających silne wzburzenie z punktu widzenia norm etycznych jest rzeczą wtórną i poprzedzona musi być ustaleniem, czy sprawca w ogóle działał w stanie afektu fizjologicznego, wytrącającego psychikę człowieka do tego stopnia z równowagi – w związku z czynnikami zewnętrznymi – że był to wyłączny motor działania sprawcy”.³⁸ Oceny okoliczności usprawiedliwiających afekt trzeba dokonywać z dwóch punktów widzenia: psychologicznego i etycznego.³⁹ Nie ma katalogu okoliczności usprawiedliwiających silne wzburzenie. Istnieją jednak pewne przykładowe zestawienia.⁴⁰ Za okoliczność nieusprawiedliwiającą afektu z reguły uznaje się fakt, że sprawca znajdował się pod wpływem alkoholu.⁴¹ Jego czyn może wówczas zostać zakwalifikowany jako silne wzburzenie tylko w wyjątkowych przypadkach, kiedy wywołane ono zostało przez inne poza alkoholem czynniki.⁴² Za okoliczność usprawiedliwiającą natomiast afekt uważa się konflikt między pokrzywdzonym a sprawcą.⁴³ Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie można uznać za usprawiedliwione silnego wzburzenia powstałego na tle konfliktu, do którego powstania przyczynił się w znacznym stopniu sam sprawca zabójstwa.⁴⁴ Działającym w afekcie może być zarówno podżegany, jak i podżegacz.⁴⁵

Zabójstwo w typie podstawowym i kwalifikowanym stanowi zbrodnię. Zagrożoną karami najsurowszymi- dożywotniego pozbawienia wolności, 25 lat pozbawienia wolności. Zabójstwo w typie podstawowym zagrożone jest ponadto karą pozbawienia wolności od lat 8 do 15. Zabójstwo w typie kwalifikowanym w okresie objętym badaniem (2008 r.) nie było zagrożone terminową karą pozbawienia wolności. Obecnie, nie jest jasne, czy ustawodawca powrócił do pierwotnej sankcji, czy pozostał przy sankcji po zmianie z 2009n r. W przypadku przyjęcia pierwszego stanowiska, oznaczałoby to, że zabójstwo w typie kwalifikowanym jest ponadto zagrożone karą terminową pozbawienia wolności od lat 12 do 15. Zabójstwo pod

³⁷ Wyrok SN z 12 maja 1988 r., II KR 92/88, OSNPG 1989, nr 2, poz. 35.

³⁸ Wyrok SA w Katowicach z 6 kwietnia 2000 r., II AKa 40/00, Wokanda 2000, nr 11, poz. 47.

³⁹ Wyrok SN z 14 grudnia 1973 r., III KR 303/73, OSNKW 1974, nr 4, poz. 66 oraz z 13 sierpnia 1974 r., III KR 379/73, OSNKW 1974, nr 11, poz. 205.

⁴⁰ Por. np. wyrok SN z 7 czerwca 1972 r., III KR 54/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 175.

⁴¹ Wyrok SN z 7 czerwca 1972 r., III KR 54/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 175.

⁴² Wyrok SA w Lublinie z 9 marca 1999 r., II AKa 5/99, OSA 2000, z. 4, poz. 29.

⁴³ K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 178–179.

⁴⁴ Por. np. wyrok SN z 7 czerwca 1974 r., IV KR 87/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 228; wyrok SN z 3 października 1974 r., III KR 206/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 227.

⁴⁵ Wyrok SA w Lublinie z 29 kwietnia 1997 r., II AKa 30/97, Orz. Prok. i Pr. 1998, nr 6, poz. 22.

wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, stanowi występnek zagrożony karą pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10.

Przy wymiarze kary za zabójstwo sąd orzeka na wniosek osoby uprawnionej obowiązek naprawienia szkody w całości lub w części – art. 46 k.k. W przypadku skazania za zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie sąd może orzec środek karny pozbawienia praw publicznych na okres od 1 roku do 10 lat (art. 40 § 2).

Możliwy jest rzeczywisty zbieg art. 148 § 1 z wieloma przepisami, na przykład art. 124 (zmuszanie do służby w nieprzyjacielskich siłach zbrojnych), 163 § 1 (sprowadzenie niebezpiecznego zdarzenia), art. 167 § 1 (umieszczenie na statku niebezpiecznego urządzenia lub substancji), art. 223 k.k. (czynna napaść na funkcjonariusza). Na zasadzie specjalności wyłączony jest zbieg realny art. 148 § 1 z art. 148 § 2, 3 i 4. Jest możliwy kumulatywny zbieg przepisów z poszczególnych punktów art. 148 § 2 między sobą oraz pomiędzy art. 148 § 2 i 3 (np. z użyciem broni palnej w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie). Kontrowersyjna jest kwestia możliwości przyjęcia zbiegu art. 148 § 4 z którymś z typów kwalifikowanych zabójstwa na przykład z użyciem broni palnej – art. 148 § 2 pkt 4. Krytycznie w tej mierze wypowiedział się na przykład Ł. Pohl.⁴⁶

Niejednoznacznie jawi się kwestia, czy w sytuacji określonej w art. 148 § 2 pkt. 2 k.k. należy stosować konstrukcję kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy. Postuluje się w doktrynie, by kumulatywną kwalifikację zabójstwa i zgwałcenia stosować wówczas, gdy zachodzi ścisła więź między nimi, kiedy zabójstwo zostaje popełnione w trakcie realizacji znamion zgwałcenia. W tym kierunku zdaje się także iść orzecznictwo sądowe.⁴⁷

Kontrowersyjna w doktrynie jest kwestia przyjęcia możliwości jednoczesnej kwalifikacji czynu z art. 148 § 4 i art. 31 § 2 k.k. Przeważa stanowisko odrzucające taką możliwość.⁴⁸ Pojawia się także stanowisko przeciwne.⁴⁹ Z reguły jednak

⁴⁶ Ł. Pohl, Zbieg przepisu ustanawiającego kwalifikowaną postać czynu zabronionego z przepisem ustanawiającym jego postać uprzywilejowaną, PS 2008, nr 5, s. 134–143.

⁴⁷ R. Kokot, Zabójstwo kwalifikowane..., s. 178; Tarnawski, Zabójstwa w ujęciu projektu kodeksu karnego z 1993 r., RPEiS 1994, nr 1, s. 19; wyrok SA w Katowicach z 13 lutego 2000 r., II AKa 132/99, KZS 2000, z. 5, poz. 61; wyrok SA we Wrocławiu z 12 marca 2002 r., II AKa 48/02, OSA 2002, z. 7, poz. 52.

⁴⁸ W. Wolter [w:] I. Andrejew, W. Wolter, W. Świda, Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 439–440; K. Daszkiewicz- Paluszyńska, Zabójstwo pod wpływem..., s. 26; S. Pławski, Przepisy..., s. 159–160 i 166–167.

⁴⁹ J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1932, s. 324; M. Cieślak [w:] M. Cieślak, I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), System prawa karnego. O przestępstwach

w takiej sytuacji sądy kwalifikują, nietrafnie, czyn sprawcy z art. 148 § 1 w zw. z art. 31 § 2 k.k. Możliwa jest sytuacja, kiedy czyn sprawcy wypełni znamiona zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, a nie zostaną spełnione warunki z art. 25 § 3 k.k. Możliwa jest wówczas kwalifikacja z art. 148 § 4 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k.

IV. Nieumyślne spowodowanie śmierci- art. 155 k.k.

Odnosnie do znamion przedmiotu, podmiotu, strony przedmiotowej aktualne są wszystkie uwagi dotyczące zabójstwa z art. 148 § 1 k.k.

Stronę podmiotową tego przestępstwa charakteryzuje nieumyślność, a zatem sprawca nie chce, a nawet nie godzi się na spowodowanie śmierci człowieka, chociaż przewiduje taką możliwość lub może ją przewidzieć.⁵⁰ Śmierć człowieka zatem jest tu niezamierzonym następstwem działania sprawcy. Cecha nieumyślności odnosi się wyłącznie do następstwa w postaci śmierci człowieka.⁵¹ Samo zachowanie sprawcy nie musi być nieumyślne. Może być ono także prawnie irrelewantne. Sprawca może również zmierzać swoim działaniem do osiągnięcia skutku, co prawda zabronionego prawem, ale innego niż śmierć człowieka: naruszenie nietykalności cielesnej, spowodowanie uszkodzeń ciała, narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

Powinność i możliwość przewidywania przez sprawcę skutku przestępnego zachowania się musi być ustalona na podstawie konkretnych faktów, przy czym należy tu uwzględnić zarówno element obiektywny, jak i subiektywny.⁵²

Nieumyślne spowodowanie śmierci stanowi występki, zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Przepis art. 155 nie pozostaje w zbiegu kumulatywnym z przepisami, do znamion których należy skutek w postaci nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka (np. art. 156 § 3 k.k.). Może pozostawać natomiast w zbiegu kumulatywnym z art. 157 § 1 k.k.

w szczególności, t. IV, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 351; M. Tarnawski, *Zabójstwo uprzywilejowane...*, s. 80–81; por. także wyrok SA w Warszawie z 14 września 1994 r., II AKr 191/94, niepublikowany.

⁵⁰ J. Giezek, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Wrocław 2000, s. 55–60.

⁵¹ K. Buchała, Przepisanie skutku stanowiącego znamię nieumyślnego deliktu w polskim prawie karnym [w:] T. Kaczmarek (red.), *Teoretyczne problemy odpowiedzialności karnej w polskim oraz niemieckim prawie karnym. Materiały polsko-niemieckiego sympozjum prawa karnego*. Karpacz, maj 1990, Wrocław 1990s. 25–33.

⁵² Wyrok SN z 21 lutego 1974 r., Rw 50/74, OSNKW 1974, nr 6, poz. 124.

V. Spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, następstwem którego jest śmierć człowieka- art. 156 § 3 k.k.

Przedmiotem przestępstwa z art. 156 jest zdrowie, rozumiane jako prawidłowość przebiegu procesów fizjologicznych, zapewniających człowiekowi wydolność umożliwiającą mu pełnienie funkcji społecznych. W przypadku typu kwalifikowanego z art. 156 § 3 k.k. przedmiotem ochrony jest także życie człowieka.

Spowodowanie uszczerbku na zdrowiu jest przestępstwem niewłaściwym z zaniechania. Z działania może popełnić je każdy, zaś przez zaniechanie – na ogólnych warunkach (art. 2 k.k.) – tylko gwarant. Przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. ma charakter materialny. Do znamion należy skutek w postaci śmierci człowieka.

Spowodowanie uszczerbku na zdrowiu jest pojęciem szerokim. Obejmuje naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia różnego rodzaju i różnego stopnia. Artykuł 156 k.k. jest rozbudowany, ma kazuistyczny charakter. Ustawodawca przyjął podział na trzy rodzaje spowodowanych przez sprawcę skutków, ze względu na rodzaj spowodowanego uszczerbku na zdrowiu: ciężki (art. 156 k.k.), inny niż określony w art. 156 k.k. (art. 157 § 1 k.k.), tzw. średni, i powodujący naruszenie narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas nieprzekraczający siedmiu dni (art. 157 § 2 k.k.), tzw. lekki. Każdy z tych przepisów określa odrębny, samoistny typ czynu zabronionego. Nie stanowią one zatem dla siebie nawzajem typu podstawowego, uprzywilejowanego lub kwalifikowanego.

Ustawodawca posłużył się czterema rodzajami kryteriów przy określaniu skutków spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – anatomicznym (istnienie normalnej struktury organizmu), fizjologicznym (zakłócenie normalnego funkcjonowania organizmu, jego rozstrój), społecznym (całkowita lub znaczna trwała niezdolność do pracy w zawodzie) i estetycznym (trwałe zeszpecenie lub zniekształcenie ciała).⁵³

W ramach skutków określonych w art. 156 § 1 k.k. ustawodawca wydzielił dwie grupy. Do pierwszej z nich należy pozbawienie człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia. Do drugiej zaś ustawodawca zaliczył spowodowanie innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała.

⁵³ M. Cieślak, [w:] M. Cieślak i inni..., s. 429–430

Kalectwo to nie tylko anatomiczna czy funkcjonalna utrata narządu ciała, ale także znaczne ograniczenie jego funkcji, na przykład pozbawienie człowieka widzenia w jednym oku czy słyszenia w jednym uchu.⁵⁴ W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że tylko pełna utrata funkcji życiowych danych organów uzasadnia zakwalifikowanie czynu sprawcy jako spowodowanie ciężkiego kalectwa z art. 156 § 1 pkt 1 k.k., w innych wypadkach postuluje się kwalifikowanie czynu sprawcy z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.⁵⁵ Sąd Najwyższy wyraźnie stanął na stanowisku, że zniesienie czynności jednego z narządów parzystych (jąder, oczu, nerek, płuc, uszu) stanowi „inne ciężkie kalectwo”, ponieważ każdy z nich jest ważnym dla życia narządem o samodzielnej wysoce wyspecjalizowanej czynności. Jeżeli natura wyposażyła człowieka w dwa narządy, utrata jednego z narządów parzystych oznacza odebranie w znacznym zakresie temu narządowi zdolności funkcjonowania zgodnie z przeznaczeniem.⁵⁶

Odnosnie do pojęcia „choroba długotrwała” zachowało aktualność orzecznictwo wypracowane na gruncie art. 155 § 1 pkt 2 d.k.k. Chorobą długotrwałą jest zatem choroba trwająca co najmniej 6 miesięcy.⁵⁷

Pojęcie „realnie zagrażająca życiu” jest nowe i odmienne w treści od „zazwyczaj zagrażającej życiu”, którym posługiwał się kodeks karny z 1969 r. W obecnym ujęciu choroba ma zagrażać rzeczywiście, a nie tylko potencjalnie życiu pokrzywdzonego. Dla przyjęcia, że czyn sprawcy wypełnia te właśnie znamiona ustawy, należy ustalić, że nastąpiło poważne zaburzenie podstawowych czynności narządu któregoś z układów istotnych dla utrzymania życia – centralnego układu nerwowego, układu krążenia, oddechowego oraz że z powodu tegoż zaburzenia niezwykle wysokie jest prawdopodobieństwo nastąpienia zatrzymania czynności tych układów i śmierci pokrzywdzonego.⁵⁸ „Całkowita lub znaczna niezdolność do pracy w zawodzie” nie oznacza całkowitej niezdolności do podjęcia jakiegokolwiek pracy, wystarczy, że pokrzywdzony nie będzie zdolny do pracy w zawodzie, chyba że nie ma on żadnego zawodu wyuczonego czy wykonywanego. Natomiast „trwała niezdolność do pracy w zawodzie” oznacza niezdolność zarówno taką, która nie może zostać w ogóle

⁵⁴ W. Grudziński, Przesłupstwo umyślonego uszkodzenia ciała, Warszawa 1969 s. 91.

⁵⁵ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.)..., s. 302.

⁵⁶ Wyrok SN z 10 listopada 1973 r., IV KR 340/73, OSNPG 1974, nr 3–4, poz. 42; wyrok SN z 28 marca 1979 r., V KRN 16/79, OSNKW 1979, nr 10, poz. 107.

⁵⁷ Wyrok SN z 15 lutego 1976 r., KR 274/75, niepublikowany.

⁵⁸ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.)..., s. 305–306.

przywrócona, jak i taką, którą można przywrócić po przeprowadzeniu zabiegu operacyjnego.⁵⁹

Przez zeszpecenie rozumie się wywołanie zewnętrznej zmiany w ciele pokrzywdzonego, która odbiega in minus od przyjętych norm estetycznych ludzkiego ciała. Natomiast terminem „zniekształcenie” określa się wywołanie zmiany w wyglądzie człowieka polegającej na tym, że jego ciało znacząco odbiega od typowych kształtów anatomicznych człowieka. Trwałe jest zeszpecenie, które nie ustępuje w sposób naturalny, lecz utrzymuje się. Cechy trwałości nie przekreśla istnienie możliwości przywrócenia pokrzywdzonemu poprzedniego wyglądu za pomocą zabiegu operacyjnego. Istotne jest zeszpecenie poważne, sprawiające że wygląd pokrzywdzonego znacząco odbiega od ogólnie przyjętych wzorców estetycznych.⁶⁰

Przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. ma charakter powszechny.

Jeśli chodzi o stronę podmiotową, jest to przestępstwo umyślno-nieumyślne kwalifikowane przez następstwo. Strona podmiotowa ukształtowana jest w sposób określony przez art. 9 § 3 k.k. Popelniając przestępstwo z § 1, sprawca musi obejmować swoją świadomością przynajmniej możliwość, że swoim zachowaniem spowoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego i do osiągnięcia takiego skutku dążyć lub się nań godzić. Jest to zamiar ogólny spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Sprawca nie musi chcieć czy godzić się na spowodowanie konkretnego skutku wymienionego przez ustawodawcę w treści art. 156 § 1 k.k. ani zakładać z góry czasu trwania skutku. Spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym różni się od zabójstwa nie czasem nastąpienia skutku, lecz stroną podmiotową. W przypadku zabójstwa skutek w postaci śmierci objęty jest umyślnością, zaś w przypadku przestępstwa z art. 156 § 3 – nieumyślnością.⁶¹

Za popelnienie przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. grozi kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Sąd może orzec obowiązek naprawienia szkody lub nawiązkę, a także środek karny w postaci zakazu zajmowanego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu.

Zachowanie sprawcy może wyczerpywać jednocześnie znamiona usiłowania zabójstwa (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1, 2, 3 lub 4) i spowodowania ciężkiego,

⁵⁹ B. Michalski [w:] A. Wąsek (red.)..., s. 301.

⁶⁰ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.)..., s. 307.

⁶¹ Wyrok SA w Krakowie z 9 maja 1991 r., II AKr 38/91, KZS 1991, z. 5, poz. 5; wyrok SN z 8 sierpnia 1980 r., IV KR 186/80, OSNPG 1981, nr 1, poz. 3.

średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Będzie wówczas zachodził kumulatywny zbieg przepisów ustawy. Może również zachodzić kumulatywny zbieg przepisów art. 157 § 1 lub 2 k.k. (spowodowanie tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu) w zw. z art. 156 § 2 k.k. – jeżeli sprawca ma zamiar spowodowania uszczerbku na zdrowiu innego niż określony w art. 156 § 1 k.k., nieumyślnie spowoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w myśl art. 156 § 2 k.k. Kumulatywny zbieg przepisów art. 156 § 1–3 k.k. oraz art. 157 k.k. może zachodzić z wieloma przepisami, na przykład z art. 197 k.k. (zgwałcenie). Może także zachodzić zbieg rzeczywisty z przestępstwem znęcania się z art. 207 k.k. (znęcanie).

B. CZĘŚĆ EMPIRYCZNA

I. Uwagi wstępne

Na zapytanie rozesłane do wszystkich Sądów Okręgowych z prośbą o wskazanie sygnatur spraw, które w 2008 r. zakończyły się prawomocnym skazaniem sprawcy za przestępstwo z art. 148 § 1, 2, 4; przestępstwo z art. 155 oraz 156 § 3 k.k.⁶² W wyniku tego uzyskano informację, że łącznie były 529 takie sprawy. 296 z nich (55,7 % wszystkich) były to sprawy, w których w akcie oskarżenia zarzucono sprawcy czyn z art. 148 § 1 k.k. W 11 sprawcy zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 148 § 2 k.k. W 84 sprawach w akcie oskarżenia wskazano jako podstawę prawną art. 156 § 3 k.k., zaś 138 były to sprawy o przestępstwo z art. 155 k.k.⁶³

Z nadesłanych akt losowo wybranych zostało po 50 % spraw należących do każdej z kategorii. Wyjątek stanowią sprawy z art. 148 § 2 k.k., które ze względu na ich niewielką liczbę poddano badaniu w całości. Ostatecznie więc poddano badaniu 148 spraw z kwalifikacją z art. 148 § 1 k.k., 11 spraw z kwalifikacją z art. 148 § 2 k.k., 43 sprawy z kwalifikacją z art. 156 § 3 k.k. oraz 69 spraw z kwalifikacją z art. 155 k.k.

II. Sprawcy

Zdecydowaną większość sprawców stanowili mężczyźni⁶⁴. Ogółem wszystkich sprawców było 274, w tym- sprawców mężczyzn- 232 (84,7 %), zaś sprawczyń- 42 (15,3 %). Przestępstwo z art. 148 § 2 k.k. było popełniane wyłącznie przez

⁶² Pytanie skierowane było zarówno do Sądów Okręgowych, jak i będących w ich właściwości Sądów Rejonowych, zgodnie z właściwością rzeczową.

⁶³ Żadna kwalifikacja z aktu oskarżenia nie powoływała jako podstawy prawnej art. 148 § 4 k.k.

⁶⁴ Uwzględniono tylko sprawców, którzy zostali skazani.

mężczyzn. Jeśli chodzi o zabójstwo w typie podstawowym i ciężki uszczerbek, którego następstwem jest śmierć człowieka, procent kobiet sprawczyń był zbliżony i wynosił odpowiednio 22,4 % oraz 28,1%. O wiele niższy był odsetek kobiet jako sprawczyń przestępstwa z art. 155 k.k.. Wydaje się, iż przyczyną takiego stanu rzeczy jest tu charakter czynów. Otóż są to zwykle wypadki przy pracy, w dużej części (por. dalej) związane z niezachowaniem przepisów BHP przy różnego rodzaju pracach budowlanych. Osoby wykonujące, nadzorujące, kierujące wykonaniem takich prac to w przeważającej mierze mężczyźni. Nie dziwi zatem zachwianie proporcji kobiet i mężczyzn sprawców.

Tabela 1. Płeć sprawców.

Płeć	Art. 148 § 1 ⁶⁵	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155 ⁶⁶
Kobieta	28	-----	9	5
Mężczyzna	125	11	32	64

Jeżeli chodzi o wiek, najliczniejszą ogółem grupę stanowili sprawcy w wieku 41-50-64 sprawców, co stanowi 23,4 % wszystkich. Najmniej liczną grupę stanowili sprawcy, którzy ukończyli 61 lat. Było ich ogółem 18, co stanowi 6,5 % wszystkich. Ilość sprawców przestępstwa z art. 155 we wskazanych grupach wiekowych różni się od liczby sprawców pozostałych przestępstw.

O ile w przypadku wszystkich pozostałych typów przestępstw, w tych przedziałach wiekowych było odpowiednio najwięcej i najmniej sprawców, o tyle w przypadku przestępstwa z art. 155 najmniej liczną grupę stanowili sprawcy w wieku 17-21 lat (2 sprawców- 2,9 % wszystkich sprawców z art.155 k.k.), zaś najliczniejszą- sprawcy w wieku 31-40 (21 sprawców, co stanowi 30,4 % wszystkich sprawców z art.155 k.k.). Wynika to ze specyfiki czynów zakwalifikowanych jako przestępstwo z art. 155 k.k. Zwykle zarzut taki stawiano pracownikom odpowiedzialnym za przestrzeganie przepisów BHP. Zazwyczaj pracownicy fizyczni to ludzie młodzi, zwykle dwudziestokilkuletni, a nawet młodszy. Jednak nie pełnią oni funkcji kierowniczych, związanych ze sprawowaniem nadzoru. Aby funkcję taką sprawować, trzeba nabyć

⁶⁵ W 6 sprawach był więcej niż 1 sprawca- w 5 było dwóch sprawców, zaś w jednej- 3.

⁶⁶ W 5 sprawach był więcej niż 1 sprawca- w 2 sprawach było ich po dwóch, po jednym raz- 3, 4 i 5.

doświadczenia. Z drugiej jednak strony pracownik o dużym doświadczeniu jest ostrożniejszy i bardziej wyczulony na łamanie przepisów bezpieczeństwa.

Tabela 2. Wiek sprawców.

Wiek	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
17-21	22	2	8	2	34
22-30	27	5	11	7	50
31-40	25	1	6	21	53
41-50	36	3	9	16	64
51-60	33	-----	5	17	55
61 i więcej	10	-----	2	6	18
Suma	153	11	41	69	274

Jeśli chodzi o wykonywany zawód, nie ma tu istotnych różnic między poszczególnymi grupami. Sprawcy wykonywali bardzo różne zawody od szwaczki począwszy, na lekarzu skończywszy.

Większość sprawców posiadała wykształcenie podstawowe- 108 sprawców (39,4 % wszystkich sprawców). Najmniejszą liczebność odnotowano na poziomie wykształcenia gimnazjalnego i wyższego (po 13 osób, czyli 4,7 %). I znowu odrębności zaznaczyły się w odniesieniu do sprawców, którym zarzucono popełnienie czynu z art. 155 k.k. W tej grupie odnotowano wyższy odsetek osób z wykształceniem wyższym i średnim w porównaniu z pozostałymi grupami. Sprawcy przestępstwa z art. 155 k.k. z wykształceniem średnim stanowią połowę wszystkich sprawców ze średnim wykształceniem. Zaś sprawcy z tej grupy z wykształceniem wyższym- (9 osób), stanowią 62,2 % wszystkich sprawców z wykształceniem wyższym.

Tabela 3. Wykształcenie sprawców.

Wykształcenie	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Podstawowe	69	6	20	13	108
Zawodowe	55	5	11	24	95
Gimnazjalne	10	-----	3	-----	13
Średnie	15	-----	4	19	38
Wyższe	3	-----	1	9	13
Brak danych	1	-----	2	4	7
Suma	153	11	41	69	274

Jeśli chodzi o źródła utrzymania, zdecydowana większość sprawców nie deklarowała stałego zatrudnienia, ani wykonywania prac dorywczych. 96 osób (35 % wszystkich sprawców) utrzymywało się z różnego rodzaju zasiłków, rent, emerytur, a także bliżej niesprecyzowanych źródeł. Ponownie inny rozkład procentowy osób posiadających pracę i jej niewykonyjących pojawił się wśród sprawców przestępstwa z art. 155 k.k. W tej grupie dominowali sprawcy posiadający stałą pracę (54 sprawców- 85,7 % sprawców z tej grupy, a jednocześnie- 63,5 % wszystkich sprawców posiadających stałą pracę).

Tabela 4. Źródła utrzymania sprawców.

Źródła utrzymania	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Staća praca	25	-----	6	54	85
Prace dorywcze	58	3	13	6	80
Inne źródła niezwiązane z wykonywaniem pracy (renty, emerytury, brak źródeł)	68	6	19	3	96
Działalność gospodarcza	2	1	3	2	8

Brak danych	-----	1	-----	4	5
Suma	153	11	41	69	274

Stan cywilny sprawców wyglądał następująco. Największą grupę stanowili sprawcy stanu wolnego- 130 sprawców (47,4 % wszystkich). Znaczącą różnicę można zauważyć w odniesieniu do sprawców przestępstwa z art. 155 k.k. Tu najliczniejszą grupę stanowią sprawcy pozostający w związku małżeńskim- 45 osób (65,2 % sprawców przestępstwa z art. 155 k.k., 60% wszystkich osób pozostających w związkach małżeńskich). Jeśli chodzi o sprawców przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., warto zwrócić uwagę na sprawców owdowiałych. Ów stan cywilny został spowodowany w większości przypadków przez samych sprawców, ponieważ ich ofiarami byli małżonkowie.

Tabela 5. Stan cywilny sprawców.

Stan cywilny	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Stanu wolnego *	84	7	24	15	130
W związku małżeńskim	21	1	8	45	75
Owdowiali	22	-----	4	2	28
Rozwiedzeni	25	3	5	4	37
Brak danych	1	-----	-----	3	4
Suma	153	11	41	69	274

*Kawaler lub panna.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 6, niewątpliwie istotnym czynnikiem wywołującym zachowanie sprawcy jest alkohol. 193 wszystkich sprawców (70,4 %). We wszystkich grupach, z wyjątkiem sprawców przestępstwa z art. 155, odsetek sprawców będących pod wpływem alkoholu w czasie czynu znacznie przewyższa odsetek sprawców, którzy byli trzeźwi w czasie czynu. U 125 sprawców (45,6 %) stwierdzono nałogowe spożywanie alkoholu, mieszczące się w ramach uzależnienia.

Tabela 6. Używanie przez sprawców alkoholu.

Alkohol		Art. 148 § 1		Art. 148 § 2		Art. 156 § 3		Art. 155		
	W c.c.	u.	W c.c.	u.	W c.c.	u.	W c.c.	u.	W c.c.	u.
Tak	193	125	134	94	9	4	38	21	12	6
Nie	81	149	19	59	2	7	3	20	57	63
Suma	274	274	153	153	11	11	41	41	69	69

w.c.c.- w czasie czynu

u.- uzależnienie

124 sprawców (45,2 % wszystkich) było uprzednio skazanych. Wśród sprawców przestępstw z art. 148 i 156 § 3 k.k., odsetek sprawców skazanych i niekaranych jest zbliżony, ewentualnie z niewielką przewagą sprawców uprzednio karanych. Proporcja ta wygląda inaczej w odniesieniu do sprawców czynu z art. 155 k.k. W tej grupie przeważają sprawcy niekarani (51 sprawców- 73,9%). Natomiast wśród uprzednio karanych sprawców przestępstwa z art. 155 k.k. przeważały skazania za przestępstwa inne niż przeciwko życiu i zdrowiu.

Tabela 7. Karalność sprawców.

Uprzednie skazanie		Art. 148 § 1		Art. 148 § 2		Art. 156 § 3		Art. 155		Suma	
Tak	podobne	76*	36	8**	4	22***	4	18****	5	124	49
	inne		64		9		21		18		112
Nie		77		3		19		51		150	

*43 sprawców było karanych więcej niż raz.

**5 sprawców było karanych więcej niż raz.

*** 10 sprawców było karanych więcej niż raz.

**** 8 sprawców było karanych więcej niż raz.

W sprawach o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. niemal zawsze wywoływana była opinia biegłych. Jedynie w stosunku do 7 sprawców nie sporządzono w ogóle opinii odnośnie do stanu psychicznego sprawcy. 15 sprawców zostało przebadanych

tylko przez lekarzy psychiatrów, nie sporządzono natomiast opinii psychologicznych. U 130 sprawców stwierdzono funkcjonowanie na poziomie normy intelektualnej, u 7 intelekt kształtował się na pograniczu normy i upośledzenia. Co do 1 sprawcy w aktach sprawy nie było informacji odnośnie do poziomu intelektualnego sprawcy. U 15 sprawców stwierdzono upośledzenie umysłowe- u 13 w stopniu lekkim, zaś u 2 w stopniu umiarkowanym.

14 sprawców miało zdecydowanie negatywną opinię środowiskową, związaną przede wszystkim z faktem nadużywania alkoholu przez sprawcę, urządzaniu awantur w miejscu zamieszkania, kontaktami z osobami z tzw. marginesu społecznego. U 54 sprawców stwierdzono różnego rodzaju problemy emocjonalne (labilność, nieadekwatność), u 15- obniżenie kontroli nad emocjami, u 22 stwierdzono tendencje do zalegania emocji, kumulowania się emocji. 32 sprawców zdaniem biegłych prezentowało postawy egocentryczne, 20- niedojrzałość. U jednego sprawcy biegli rozpoznali schizofrenię paranoidalną, u jednego- cyklotymię. U trzech- reakcje typu acting out. Spłycona uczuciowość wyższa charakteryzowała 25 sprawców. Organiczne uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego stwierdzono u 57 sprawców. 50 sprawców miało objawy ZZA (zespół zależności alkoholowej). Zaburzenia osobowości stwierdzono u 101 sprawców; w tym typu dysocjalnego- u 40 sprawców, osobowość histrioniczną- u 2 sprawców, nieprawidłową- u 42 sprawców, organiczne zaburzenia osobowości stwierdzono u 29, osobowość pasywno- agresywną oraz bierno- zależną- u 4. zmiany otępienie pojawiły się u 5 sprawców. 31 sprawców miało problemy z radzeniem sobie w sytuacjach trudnych, niską odporność na stres. Zdaniem biegłych 19 sprawców na niskim poziomie zinternalizowało normy społeczne. Stwierdzono, że relacje interpersonalne 7 sprawców były niewłaściwe, sprawcy ci traktowali inne osoby instrumentalnie, 23 cechowało wrogie nastawienie w stosunku do innych osób, podejrzliwość, nieufność. 2 sprawców miało poczucie krzywdy. 51 sprawców cechowała impulsywność, 30- obniżony krytycyzm w odniesieniu do własnej osoby i nadmierny krytycyzm w stosunku do innych. 17 sprawców cechowała drażliwość, tyłuż samo- brak poczucia odpowiedzialności i winy. U 12 stwierdzono wysoki poziom lęku. 30 cechował niski wgląd w siebie. Czterech sprawców miało zaniżoną samoocenę. U 10 stwierdzono pewne nieprawidłowości związane z mechanizmami obronnymi (zbyt silne, niedojrzałe). Czterech miało reakcje nerwicowe. U jednego sprawcy stwierdzono zespół Otella. U dwóch sprawczyń stwierdzono objawy

współzależnienia (zespół cech charakterystycznych dla osób będących w związku z osobą uzależnioną od alkoholu). U 51 sprawców stwierdzono skłonność do podejmowania zachowań agresywnych, zwłaszcza pod wpływem alkoholu.

W 12 przypadkach biegli stwierdzili, że sprawca w czasie czynu znajdował się w stanie silnego wzburzenia. Opinia ta nie znalazła jednak odbicia w kwalifikacji czynu. W niektórych powodem nieprzyjęcia kwalifikacji z art. 148 § 4 k.k. był fakt uznania przez biegłych, iż u sprawcy wystąpił afekt patologiczny, który nie wypełnia znamion czynu z art. 148 § 4 k.k. W innych przypadkach sąd uznał, iż brak jest okoliczności usprawiedliwiających afekt. Biegli stwierdzili, że u dwóch sprawców popełniony przez nich czyn był obcy ich osobowości, u jednego- że czyn stanowił ostrą reakcję na sytuację stresową.

Zdaniem biegłych 13 sprawców w czasie czynu miało ograniczoną w znacznym stopniu zdolność do rozpoznania znaczenia własnego czynu oraz pokierowania postępowaniem. 9 sprawców miało ograniczoną w znacznym stopniu zdolność do pokierowania własnym postępowaniem.

Wydawałoby się, że skoro w sprawach, w których postawiono sprawcy zarzut popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., w znakomitej większości przypadków powołano biegłych psychiatrów i psychologów, tym bardziej będzie to miało miejsce w sprawach, w którym zarzut był cięższy- popełnienia przestępstwa z art. 148 § 2 k.k. Tymczasem aż w 5 sprawach powołano jedynie biegłych psychiatrów. Biegli stwierdzili, że 8 sprawców funkcjonowało w granicach normy intelektualnej. Jeden na pograniczu normy i upośledzenia umysłowego, zaś u dwóch stwierdzono upośledzenie umysłowe- u obu w stopniu lekkim. U dwóch sprawców stwierdzono problemy emocjonalne, słabą kontrolę nad emocjami, egocentryzm, niedojrzałość, zdaniem biegłych, cechował trzech sprawców, tyłuż miało splotoną uczuciowość wyższą. ZZA stwierdzono u 4 sprawców; także u 4- skłonność do zachowań impulsywnych. Siedmiu miało tendencje do zachowań agresywnych, zwłaszcza pod wpływem alkoholu. Zaburzenia osobowości stwierdzono u 7 sprawców, w tym u pięciu- cechy osobowości dyssocjalnej, u dwóch- osobowość nieprawidłową. W pojedynczych przypadkach, biegli stwierdzili u sprawców: obniżoną tolerancję na stres, uszkodzenia organiczne ośrodkowego układu nerwowego, brak poczucia odpowiedzialności i winy, drażliwość, nieufność, podejrzliwość, wrogość w kontaktach z innymi ludźmi, reakcję typu acting out, skłonność do tłumienia emocji,

nieprawidłowe funkcjonowanie mechanizmów obronnych oraz tendencje do lekceważenia norm społecznych.

W sprawach o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k., w 7 przypadkach nie powołano biegłych do ustalenia stanu psychicznego sprawcy, a w 13- powołano tylko biegłych psychiatrów. Biegli stwierdzili, że intelekt 22 sprawców mieści się w granicach normy, u dwóch jest na pograniczu normy i upośledzenia umysłowego, zaś u 9 rozpoznali upośledzenie umysłowe- w stopniu lekkim.

U 9 sprawców stwierdzono problemy emocjonalne, u 8 osłabioną kontrolę nad emocjami. Zdaniem biegłych, trzech sprawców przejawiało cechy niedojrzałości i egocentryzmu. U jednego sprawcy stwierdzono splotową uczuciowość wyższą. Sześciu sprawców miało obniżoną tolerancję na stres. Również u 6 stwierdzono organiczne uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. 14 sprawców prezentowało cechy ZZA. Dwóch miało obniżony wgląd w siebie, zaś 6 obniżony krytycyzm. U 19 stwierdzono zaburzenia osobowości- w 5 przypadkach była to osobowość dyssocjalna, w 4- nieprawidłowa, w 9- zaburzenia osobowości miały podłoże organiczne, zaś w jednym- stwierdzono zmiany otępienie. Ośmiu sprawców miało skłonności do zachowań agresywnych, szczególnie pod wpływem alkoholu. Jedenastu sprawców cechowała impulsywność. Mechanizmy obronne nie funkcjonowały prawidłowo u 2 sprawców. Trzech prezentowało postawy wrogie, nieufność i podejrzliwość w stosunkach z innymi. Biegli stwierdzili w pojedynczych przypadkach: potrzebę dominacji, narastanie napięcia emocjonalnego i niskie poczucie własnej wartości. Czterech sprawców cechowała drażliwość. Dwóch miało myśli samobójcze. Również u dwóch stwierdzono brak poczucia odpowiedzialności i winy. Czterech sprawców prezentowało niski poziom dojrzałości społecznej. U jednego sprawcy biegli zdiagnozowali schizofrenię paranoidalną.

U ośmiu sprawców biegli stwierdzili ograniczoną w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem, a u 3- tylko ograniczoną w znacznym stopniu zdolność pokierowania postępowaniem.

Zupełnie inaczej przedstawia się kwestia badania przez biegłych psychiatrów i psychologów w odniesieniu do sprawców przestępstwa z art. 155 k.k. 59 sprawców nie zostało w ogóle poddanych takiemu badaniu. 7 zostało zbadanych wyłącznie przez lekarzy psychiatrów. Inteligencja 3 sprawców mieściła się w normie. Jedne sprawca miał negatywną opinię środowiskową. W pojedynczych przypadkach biegli stwierdzili również: obniżony krytycyzm wobec własnej osoby, uszkodzenia

organiczne ośrodkowego układu nerwowego, prezentowanie wrogich, nieufnych postaw wobec innych, skłonność do zachowań agresywnych, drażliwość i obniżenie funkcjonowania społecznego. U dwóch sprawców stwierdzono zaburzenia osobowości, jednakże bez bliższego określenia ich natury i rodzaju. Trzech sprawców wykazywało cechy ZZA. W pojedynczych przypadkach, biegli zdiagnozowali psychozę afektywną dwubiegunową oraz schizofrenię. U jednego sprawcy stwierdzili silne wzburzenie w czasie czynu.

51 % sprawców nie przyznało się do popełnienia zarzucanego czynu. Sprawcy przyznawali, że popełnili czyn w postaci spowodowania uszczerbku na zdrowiu, ale stanowczo zaprzeczali zamiarowi zabójstwa. Tłumaczyli motywy swojego postępowania chęcią dania pokrzywdzonemu nauczki- 3 osoby lub spowodowania pewnej krzywdy (ale nie śmierci)- 10 osób, chęcią ukarania pokrzywdzonego za, zdaniem sprawcy, niewłaściwe zachowanie wobec niego- 1 osoba, chęć obrony przed pokrzywdzonym- 2 osoby. Jako okoliczność przeczącą, zdaniem sprawcy chęci zabójstwa, podawali oni uczucie łączące sprawcę z pokrzywdzonym („nie chciałam go zabić, kochałam go”)- 1. Wprost i otwarcie 8 sprawców stwierdziło „chciałem/am zabić”.

Tabela 8. Przyznanie się do popełnienia czynu.

Przyznanie się do popełnienia czynu	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Tak	62	4	22	36	124
Nie	84	7	16	33	140
Nie pamięta	7	-----	3	-----	10
Suma	153	11	41	69	274

III. Pokrzywdzeni

Ogółem we wszystkich sprawach było 261 pokrzywdzonych. Większość pokrzywdzonych – 78,5 %, stanowili mężczyźni. W każdej grupie, z wyjątkiem pokrzywdzonych przestępstwem z art. 148 § 2 k.k., gdzie odnośna proporcja wynosiła niemalże 50 %: 50 %, wśród pokrzywdzonych dominowali mężczyźni.

Tabela 9. Płeć pokrzywdzonych.

Płeć	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Kobieta	40	6	7	3	56
Mężczyzna	106	5	34	60	205
Suma	146	11	41	63	261

Najliczniejszą grupę stanowili pokrzywdzeni w wieku 41- 50- 26,4 % wszystkich. Ta kategoria wiekowa była najliczniej reprezentowana w odniesieniu do pokrzywdzonych przestępstwem z art. 148 § 1 i 2 oraz 156 § 3 k.k. Wśród pokrzywdzonych przestępstwem z art. 155 k.k. ta kategoria wiekowa była również licznie reprezentowana, ale nie najliczniej. Największa liczba pokrzywdzonych należała tu do kategorii wiekowej 31-40- 27 % pokrzywdzonych przestępstwem z art. 155 k.k.

Tabela 10. Wiek pokrzywdzonych.

Wiek	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Poniżej 17	2	0	0	4	6
17-21	3	2	1	6	12
22-30	26	0	7	11	44
31-40	29	3	4	17	53
41-50	41	4	12	12	69
51-60	27	0	10	8	45

61 i więcej	18	2	7	5	32
Suma	146	11	41	63	261

W przypadku przestępstw przeciwko życiu (zwłaszcza zabójstw), niezwykle ważna jest kwestia ustalenia relacji sprawca- pokrzywdzony oraz wyboru pokrzywdzonego, zwłaszcza w odniesieniu do przyczynienia się pokrzywdzonego do doznanego pokrzywdzenia.

Stosunek sprawcy do pokrzywdzonego przedstawia tabela 9. Większość pokrzywdzonych przestępstwem zabójstwa w typie podstawowym stanowiła rodzinę sprawców⁶⁷ - 78 osób (53,4 %) lub zaliczała się do kręgu znajomych- 58 osób (39,7 %). Wśród osób z kręgu rodziny najliczniej reprezentowani byli małżonkowie i osoby pozostające w faktycznym wspólnym pożyciu- 51 osób (63,4 % pokrzywdzonych z grupy „rodzina”, 34,9 %- wszystkich pokrzywdzonych przestępstwem z art. 148 § 1 k.k.). Podobnie przedstawiały się proporcje w odniesieniu do pokrzywdzonych przestępstwem z art. 156 § 3 k.k. Najliczniejszą grupę wśród pokrzywdzonych przestępstwem z art. 148 § 2 k.k. stanowili znajomi sprawców- 54,5 %. Zupełnie inaczej przedstawiała się omawiana okoliczność w odniesieniu do relacji sprawców i pokrzywdzonych przestępstwem z art. 155 k.k. Tu zdecydowanie przeważali pokrzywdzeni niebędący rodziną sprawcy, znajomi, przede wszystkim- pracownicy zatrudniani przez sprawcę lub współpracownicy sprawcy- 32 pokrzywdzonych (68 % osób z grupy „znajomi” i 50,8 % wszystkich pokrzywdzonych).

⁶⁷ Pod pojęciem rodzina rozumiem tu zarówno osobę najbliższą w rozumieniu kodeksu karnego, jak i innych członków rodziny, czyli osoby, które łączą więzy krwi (bratanek, siostrzeniec).

Tabela 11. Stosunek sprawca- pokrzywdzony.

Stosunek do sprawcy		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Obcy		10	2	6	8	26
Znajomy	Ogółem	58	6	18	47	129
	Pracownik	-----	-----	-----	32	32
Rodzina	Ogółem	78	3	17	8	106
	Mąż/żona	22	1	6	-----	29
	Konkubent/ Konkubina	29	2	7	2	40
	Rodzic	2	-----	-----	-----	2
	Dziecko	2	-----	1	-----	3
	Brat/siostra	12	-----	2	1	15
	Inne	11	-----	1	5	17
Suma		146	11	41	63	261

Jeśli chodzi o wybór pokrzywdzonego, zostały uwzględnione następujące kategorie- pokrzywdzony przypadkowy (oznacza to, że czyn miał charakter sytuacyjny, o „wyborze” pokrzywdzonego zdecydował czas, miejsce i okoliczności, a nie osobisty stosunek sprawcy do pokrzywdzonego), pokrzywdzony, z którym sprawca był w konflikcie (chodzi tu zarówno o konflikt długotrwały, jak i incydentalny, bezpośrednio poprzedzający czyn). 166 sprawców (60,6 %) wszystkich pozostawało z pokrzywdzonym w konflikcie. W odniesieniu do sprawców przestępstw z art. 148 § 1 i § 2 oraz 156 § 3 k.k., odsetek sprawców będących w konflikcie z pokrzywdzonym przewyższał odsetek wyborów przypadkowych. Odmiennie wyglądała ta kwestia w odniesieniu do przestępstwa z art. 155 k.k. Tutaj wybór pokrzywdzonego był w większości przypadkowy- czyn miał zwykle charakter wypadku (przy pracy lub innego) i tak naprawdę to, która osoba ulegnie wypadkowi, było w dużej mierze wynikiem nieszczęśliwego dla pokrzywdzonego splotu okoliczności, a nie wynikiem osobistej relacji ze sprawcą.

Tabela 12. Wybór pokrzywdzonego.

Wybór pokrzywdzonego ⁶⁸	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Przypadkowy	24	3	5	56	88
Na tle konfliktu *	120	5	30	11	166
Brak danych	9	3	6	2	20
Suma	153	11	41	69	274

* W tym dwukrotnie- raz w odniesieniu do pokrzywdzonego przestępstwem z art. 148 § 1 i raz § 2 k.k. wybór miał charakter przemyślany- sprawca nie popełnił czynu pod wpływem chwili, ale po namyśle, zaplanował czyn.

Jeśli zaś chodzi o przyczynienie się pokrzywdzonego, zostały tu wyróżnione dwie kategorie: przyczynienie się i jego brak. Przyczynienie jest tu rozumiane jako dość szeroka kategoria wiktymologiczna- zachowanie pokrzywdzonego, które zdecydowało o jego własnym pokrzywdzeniu. W ramach przyczynienia wyodrębnione zostało przyczynienie się zawinione i niezawinione. Ten pierwszy rodzaj, polega na tym, że to właśnie zachowanie pokrzywdzonego stanowiło bezpośrednią i decydującą o jego własnym pokrzywdzeniu przyczynę. Zachowanie to z punktu widzenia ocen społecznych było oceniane negatywnie (prowokacja, wspólne picie alkoholu z późniejszym sprawcą). Niezawinione przyczynienie się oznacza, że co prawda zachowanie pokrzywdzonego obiektywnie stanowiło przyczynę pokrzywdzenia, ale zachowanie owo w danej sytuacji było zgodne z rolą społeczną pokrzywdzonego, a z punktu widzenia ocen społecznych- miało charakter pozytywny lub neutralny (np. wpuszczenie do mieszkania znajomego). 219 pokrzywdzonych (83,9 % wszystkich) przyczyniło się do własnego pokrzywdzenia. W przypadku 167 pokrzywdzonych (76,2 %- pokrzywdzonych, którzy się przyczynili i 64 % wszystkich) przyczynienie to należy ocenić jako zawinione. W grupie przestępstw z art. 148 oraz 156 § 3 k.k., przyczynienie to miało zwykle postać prowokacji, przebywania w potencjalnie niebezpiecznym otoczeniu. Natomiast w przypadku przestępstwa z art. 155 k.k. przyczynienie się miało postać przystąpienia do świadczenia pracy pod wpływem alkoholu, nieostrożnego zachowania w miejscu pracy, np. przystąpienie do

⁶⁸ Ponieważ wyboru dokonuje sprawca, liczby w tabeli odpowiadają ilości sprawców, a nie pokrzywdzonych. Jeżeli w czyn popełniło np. dwóch sprawców, uwzględniony został „wybór” każdego z nich.

jej wykonywania pracy bez zachowania odpowiednich procedur, bez odpowiedniego stroju ochronnego.

Tabela 13. Przyczynienie się pokrzywdzonego.

Przyczynienie się		Art. 148 § 1		Art. 148 § 2		Art. 156 § 3		Art. 155		Suma	
Tak	Zawinione	126	96	7	3	35	29	51	39	219	167
	Niezawinione		30		4		6		12		52
Nie		12		3		3		12		30	
Brak danych		8		1		3		0		12	
Suma		146		11		41		63		261	

IV. Decyzje kończące postępowanie przygotowawcze

1. Opis czynu

W opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia zazwyczaj nie zostały precyzyjnie określone znamiona strony podmiotowej. Jeśli chodzi o przestępstwa umyślne, nie została wskazana postać zamiaru (ani opisowo, ani poprzez użycie nazwy konkretnego zamiaru), zaś w odniesieniu do przestępstw nieumyślnych nie została wskazana postać nieumyślności (ani opisowo, ani poprzez użycie nazw postaci nieumyślności). W odniesieniu do przestępstw umyślnych (art. 148 § 1 i § 2 k.k. oraz 156 § 1) uwzględnienie postaci zamiaru obrazuje tabela 14.

2. Strona podmiotowa

W akcie oskarżenia, w którym postawiono zarzut popełnienia umyślnego przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, w 65,4 % przypadków wskazano postać zamiaru. Jeżeli chodzi o przestępstwo zabójstwa w typie podstawowym i kwalifikowanym, w akcie oskarżenia wskazano postać zamiaru i był to w większości przypadków zamiar bezpośredni (59,5 % wszystkich aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 1 k.k. i 81,8 % aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 2 k.k.). Należy zauważyć, że chociaż wszystkie akty oskarżenia zawierały uzasadnienie, to uwagi

odnośnie do strony podmiotowej znajdowały się w 70 z nich (45,7 % aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 1 k.k.). Jedynie w 7 z nich uzasadnienie miało charakter merytoryczny, tzn. wskazane były rzeczowe argumenty przemawiające za przypisaniem sprawcy określonego zamiaru. Stanowi to 10 % aktów oskarżenia, w których uzasadniona została strona podmiotowa oraz 4,6 % wszystkich aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 1 k.k. Wskazanie zatem postaci zamiaru w opisie czynu miało charakter w większości deklaratoryjny.

Wszystkie akty oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 2 k.k. zostały uzasadnione, ale uzasadnienie dotyczyło strony podmiotowej w 5 przypadkach, z czego 4 uzasadnienia miały charakter deklaratoryjny.

Wszystkie akty oskarżenia z zarzutem z art. 156 § 3 k.k., a także wnioski o umorzenie postępowania w takiej sprawie zostały opatrzone uzasadnieniem. W przypadku uzasadnień 10 aktów oskarżenia (25 % aktów oskarżenia z uzasadnieniami), podane były argumenty odnośnie do strony podmiotowej. W 90 % przypadków uzasadnienie to miało charakter czysto deklaratoryjny (stanowi to 22,5 % wszystkich aktów oskarżenia z art. 156 § 3 k.k.).

Tabela 14. Postaci umyślności w akcie oskarżenia, wniosku o warunkowe umorzenie postępowania.

Postać zamiaru		Art. 148 § 1		Art. 148 § 2		Art. 156 § 1		Suma	
Tak	Bezpośredni	120	91	9	7	5	2	134	100
	Ewentualny		28		2		3		33
	Co najmniej ewentualny		1		0		0		1
Nie		7		1		35		43	
W zamiarze		26		1		1		28	
Suma		153		11		41		205	

Jeśli chodzi o ustalenie postaci nieumyślności, w przypadku przestępstwa z art. 155 oraz 156 § 3 k.k., należy stwierdzić, że w 95,2 % aktów oskarżenia nie wskazano w żaden sposób postaci nieumyślności, użyto jedynie terminu „nieumyślnie”. Nie ma

również informacji w opisie czynu odnośnie do postaci strony podmiotowej sprawcy w przypadku następstwa kwalifikującego z art. 156 § 3 k.k.

W przypadku czynów z art. 156 § 3 k.k., strona podmiotowa została uzasadniona w 10 aktach oskarżenia, z czego w 9- uzasadnienie to miało charakter deklaratoryjny.

3. Kwalifikacja prawna w decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze

Kwalifikację z art. 148 § 1 k.k. przyjęto w 153 aktach oskarżenia (w 148 sprawach), z czego w 38 przypadkach było to usiłowanie zabójstwa. W 32 przypadkach w kwalifikacji znalazło odzwierciedlenie ograniczenie poczytalności sprawcy w znacznym stopniu (art. 31 § 2 k.k.). Siedmiu sprawców działało w warunkach multirecydywy zwykłej (art. 64 § 1 k.k.), zaś 2- w warunkach multirecydywy specjalnej wielokrotnej (art. 64 § 2 k.k.). Obok przepisu art. 148 § 1 k.k. znalazły się w kumulatywnej kwalifikacji inne przepisy – art. 157, 156 § 1 k.k. (dotyczy to sytuacji, gdy zabójstwo było usiłowane), art. 163, 223.

Kwalifikację z art. 148 § 2 k.k. przyjęto w 11 aktach oskarżenia. Czterokrotnie czyn sprawcy został opisany przy pomocy więcej niż jednego przepisu z art. 148 § 2 k.k. I tak jako zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem czyn sprawcy został opisany 7 razy, zabójstwo wn związku ze zgwałceniem, rozbojem, wzięciem zakładnika- 6 razy, w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie- 3 razy. W związku z tym sześciokrotnie w kwalifikacji pojawił się także przepis art. 280 § 2 k.k. Dwukrotnie zabójstwo z art. 148 § 2 k.k. było tylko usiłowane. W kwalifikacji pojawił się tu w zbiegu kumulatywnym przepis art. 156 § 1 k.k. Jeden raz zabójstwo z art. 148 § 2 k.k. zostało popełnione w warunkach recydywy wielokrotnej zwykłej.

Kwalifikacja z art. 156 § 3 k.k. została przyjęta w 43 aktach oskarżenia. Pięciokrotnie sprawca działał w warunkach ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności (art. 31 § 2 k.k.). Jeden raz czyn został popełniony w warunkach recydywy wielokrotnej zwykłej. W kumulatywnej kwalifikacji pojawiły się przepisy art. 207 i 157 § 1 k.k.

Wobec 69 sprawców przyjęto kwalifikację z art. 155 k.k. W 30 przypadkach w kumulatywnej kwalifikacji pojawił się przepis art. 220 k.k., sporadycznie pojawiły się w niej także przepisy art. 160 § 1 i § 2 k.k., art. 156 § 1 k.k., 157 § 1 i § 2 k.k.

4. Uzasadnienie decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze

Większość decyzji procesowych kończących postępowanie przygotowawcze (akty oskarżenia, wnioski o umorzenie lub warunkowe umorzenie postępowania) zostały uzasadnione.

Tabela 15. Uzasadnienie decyzji procesowej kończącej postępowanie przygotowawcze.

Uzasadnienie		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 1	Art. 155	Suma	
Tak	W ogóle	146*	11	41**	54***	252	
	Strony podmiotowej	W ogóle	70	5	10	9	94
		Deklaratoryjne	63	4	1	7	75
		Merytoryczne	7	1	9	2	19
Nie		0	0	0	4	4	
Suma		146	11	41	58	256	

Nawet, jeżeli w danej sprawie był więcej niż jeden sprawca, sporządzone zostało jedno uzasadnienie. Niniejsza tabela uwzględnia zatem nie ilość sprawców, a ilość sporządzonych uzasadnień.

* Ogółem było 148 spraw, jednakże dwie zostały wykluczone z dalszego badania, ponieważ sprawcy zostali uniewinnieni.

** 40 uzasadnień aktów oskarżenia i jedno uzasadnienie wniosku o umorzenie postępowania.

*** Ogółem było 69 spraw z art. 155. 58 z nich poddano badaniu, ponieważ w pozostałych sprawcy zostali uniewinnieni.

Nie oznacza to jednak, że uzasadnienia owe dotyczyły zawsze także strony podmiotowej. Prokuratura zwykle starannie odtwarza stan faktyczny i uzasadnia stronę przedmiotową czynu zabronionego. Strona podmiotowa bywa pominięta całkowicie lub argumenty odnoszące się do umyślności lub nieumyślności mają charakter czysto formalny (deklaratoryjny). Na przykład zostają jedynie wyliczone okoliczności, które należy zdaniem prokuratury wziąć pod uwagę, jak: „narzędzie, siła ciosów, lokalizacji obrażeń świadczą o tym, że sprawca działał z zamiarem bezpośrednim”. Rzadko te ogólne stwierdzenia zostają zrelatywizowane do okoliczności konkretnej sprawy, np. sprawca zadał pokrzywdzonemu 4 ciosy w głowę, która stanowi newralgiczne dla życia i zdrowia miejsce, nożem o długości ostrza 25 cm”.

W charakterze uzasadnienia znamion strony podmiotowej występuje również samo przytoczenie orzeczeń sądów wskazujących, co należy brać pod uwagę przy ustalaniu tych znamion oraz przytoczenie przepisów ustawy mówiących o stronie podmiotowej (art. 9 k.k.). Wszystkie te sytuacje, w których uzasadnienie „dotyka” kwestii strony podmiotowej, ale nie odnosi się wprost do okoliczności konkretnej sprawy przy ustalaniu wypełnienia przez sprawcę znamion strony podmiotowej, zostały zakwalifikowane w niniejszym raporcie jako uzasadnienie strony podmiotowej o charakterze deklaratoryjnym.

Tabela 16. Okoliczności uwzględniane przez prokuraturę przy uzasadnianiu strony podmiotowej.

	Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma	
Uzasadnienia strony podmiotowej	70	5	10	9	94	
Przez przytoczenie orzeczeń	2	0	0	3	5	
Okoliczności przedmiotowe	Ogółem	61	5	5	0	71
	Materiał zebrany w sprawie	1	0	1	3	5
	Sposób	15	4	1	0	20
	Okoliczności	2	0	0	0	2
	Narzędzie	32	2	3	0	37
	Ilość ciosów/uderzeń	21	4	4	0	29
	Siła ciosów/uderzeń	29	0	2	0	31
	Lokalizacja obrażeń	44	3	4	0	51
	Powaga obrażeń	5	0	0	0	5
	Skutek śmiertelny	2	0	0	0	2
	Bezbronność pokrzywdzonego	4	0	0	0	4
	Dysproporcja sił	4	0	1	0	4
	Nieudzielenie pomocy	9	2	2	0	13
	Kontynuowanie zachowania po doprowadzeniu ofiary do nieprzytomności	0	1	0	0	1
	Wcześniejsze groźby	11	0	1	0	12
	Istniejący konflikt	2	1	0	0	3
Powtarzalność takich sytuacji między sprawcą a pokrzywdzonym	0	0	0	0	0	

Okoliczność podmiotowe	Ogółem		35	1	5	1	42
	Chcienie	Ogółem	11	0	0	3	14
		Uzasadnione	5	0	0	0	5
		Bez uzas.	6	0	0	0	6
	Godzenie się	Ogółem	16	0	0	0	16
		Uzasadnione	3	0	0	0	3
		Bez uzas.	13	0	0	0	13
	Sprawca co najmniej godził się		1	0	0	0	1
	Sprawca co najmniej przewidywał		2	0	0	0	2
	Determinacja		4	0	0	0	4
	Premedytacja		0	1	0	0	1
	Brak zamiaru		0	1	0	2	3
	Powinność przewidywania		1	0	0	1	2
	Musiał mieć świadomość		9	0	0	0	9
	Obojętność wobec skutku		5	0	0	0	5
	Wzorzec przeciętnego człowieka		5	0	3	0	8
	Możliwość przewidywania nastąpienia skutku		1	0	0	2	3
	Sprawca przewidywał skutek		5	0	0	1	6
	Sądził, że uniknie skutku		0	0	0	0	0
	Niezachowanie zasad ostrożności		0	0	0	1	1
Błahy powód		3	0	0	0	3	
Niskie pobudki		1	0	0	0	1	
Brak motywu		1	0	0	0	1	

V. Rozstrzygnięcie sądu I instancji

1. Kwalifikacja prawna

Sąd I instancji w 230 przypadkach (83,9 % wszystkich) utrzymał zasadniczą kwalifikację przyjętą w akcie oskarżenia, wniosku o umorzenie postępowania lub jego warunkowe umorzenie. 44 sprawców skazał za inne przestępstwo niż zarzucone w akcie oskarżenia.⁶⁹ Stanowi to 16,1 % wszystkich spraw. Wszystkie te zmiany

⁶⁹ Jako zmiana nie zostały wykazane te sprawy, w których obok przepisu przyjętego w kwalifikacji z aktu oskarżenia lub wniosku o umorzenie (także warunkowe) postępowania pojawił się jakiś inny przepis w zbiegu kumulatywnym. Warto odnotować, iż 4-krotnie obok utrzymanej kwalifikacji pojawił się przepis wskazujący na działanie sprawcy w stanie ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności (3 razy w związku z art. 148 § 1, raz w związku z art. 156 § 3 k.k.). Pięciokrotnie sąd przyjął, iż

polegały na przyjęciu kwalifikacji łagodniejszej. W przypadku zabójstwa w typie podstawowym było to przede wszystkim przyjęcie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem jest śmierć człowieka (art. 156 § 3 k.k.)- 15 przypadków- 60 % zmian kwalifikacji w tej grupie. Warto odnotować, iż jeden raz zmiana kwalifikacji polegała na przyjęciu, iż sprawca popełnił zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

W przypadku zabójstwa kwalifikowanego, kwalifikacja z aktu oskarżenia utrzymana została w mniej niż połowie spraw- 36,4 %. Zmiany polegały na przyjęciu w mniej więcej równej proporcji kwalifikacji z typu podstawowego zabójstwa- art. 148 § 1 k.k. lub kwalifikacji z ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 3 k.k.).

Kwalifikacja z art. 156 § 3 k.k. przyjęta w akcie oskarżenia została utrzymana w większości przypadków- 87,8 % wszystkich spraw z tej kategorii. Zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci postawiony w akcie oskarżenia lub wniosku o umorzenie lub warunkowe umorzenie postępowania został zmieniony w stosunku do 7 sprawców (10,1 % spraw z tej kategorii).

Tabela 17. Kwalifikacja w wyroku I instancji.

		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Kwalifikacja taka, jak w a.o.*		128	4	36	62	230
Zmiana	Ogółem	25	7	5	7	44
	148§ 1	0	4	0	0	4
	148 § 4	1	0	0	0	1
	156 § 3	15	3	0	0	18
	155	0	0	2	0	2
	157 § 1	1	0	2	1	4
	Bez art.148 § 1, § 2, 156 § 3, w kwalifikacji	0	0	0	3	3
	Inne	1	0	1	24	3
Suma		153	11	41	69	274

* Lub innej decyzji procesowej kończącej postępowanie przygotowawcze.

zabójstwo w typie podstawowym zostało przez sprawcę popełnione w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej (art. 25 § 2 k.k.), dwukrotnie, iż fakt ten miał miejsce w związku z popełnieniem przez sprawcę przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.

2. Rodzaj rozstrzygnięcia.

Większość badanych spraw w I instancji zakończyła się wyrokami skazującymi- 90 %. Skazanych zostało 262 sprawców- 90,7 %, 15 zostało uniewinnionych- 5,2 %, wobec 4 postępowanie umorzono, zaś w stosunku do 8 warunkowo umorzono postępowanie karne.

Tabela 18. Sposób rozstrzygnięcia sprawy przez sąd I instancji.

Rozstrzygnięcie		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Wyrok skazujący	Ogółem w sprawie	145	11	40	48	244
	Ogółem wobec sprawców	152	11	40	59	262
	Z zast. 335 k.p.k.	0	0	3	15	18
	Z zast. 387 k.p.k.	0	0	2	6	8
Uniewinnienie		2	0	2	11	15
Umorzenie postępowania		1	0	1	2	4
Warunkowe umorzenie postępowania		0	0	0	8	8
Suma ilość spraw		148	11	43	69	271
Suma wg liczby sprawców		155	11	43	80	289

3. Postać strony podmiotowej w opisie czynu

W opisie czynu w wyroku sądu I instancji postać zamiaru (w przypadku przestępstw umyślnych) została zazwyczaj wskazana. Jeśli chodzi o zabójstwo

w typie podstawowym- w 82,6 % spraw został wskazany zamiar sprawcy. W tabeli 19 podane są szczegółowe dane na ten temat. Uwzględnione w niej zostały jedynie kodeksowe postaci zamiaru- bezpośredni i ewentualny oraz na szczęście zanikający już w praktyce sądowej zamiar „co najmniej ewentualny”. Oprócz tego już nie

w opisie czynu, ale w uzasadnieniu wyroku, sądy wskazywały również inne rodzaje zamiaru sprawcy. I tak 25 sprawców zabójstwa w typie podstawowym działało w zamiarze nagłym, a 8- w zamiarze przemyślanym. Należy zauważyć, iż zamiar nagły w przypadku zabójstwa nie zawsze stanowi okoliczność łagodzącą. Sądy trafnie wskazywały na fakt, iż np. w przypadku błahego motywu (pijacka sprzeczka), nagły zamiar zabójstwa czyli brak jakiegokolwiek wahania w obliczu możliwości pozbawienia życia człowieka, stanowi okoliczność obciążającą sprawcę, ponieważ wskazuje na jego wysoki stopień demoralizacji, brak hamulców moralnych.

Należy także wskazać na pewne niedokładności przy określaniu postaci zamiaru, jakie zdarzają się w praktyce sądowej. Jeden raz jako postać zamiaru wskazano zamiar umyślny zabójstwa. Jeden raz sąd posłużył się określeniem „zamiar co najmniej bezpośredni”. Czterokrotnie posłużył się w opisie czynu sformułowaniem „w zamiarze”.

W przypadku spraw, w których czyn został zakwalifikowany w akcie oskarżenia jako zabójstwo z art. 148 § 2 k.k.⁷⁰, niemal we wszystkich sprawach sądy podawały w opisie czynu postać zamiaru i czyniły to dokładnie. Ponadto dwukrotnie już w uzasadnieniu przyjęto, iż sprawca działał w zamiarze nagłym, zaś trzykrotnie- w przemyślanym.

W grupie spraw z art. 156 § 3 k.k., przeważały sytuacje, kiedy sąd nie wskazał w opisie czynu postaci zamiaru- 36,6 %. Ponadto w jednym przypadku już w uzasadnieniu, sąd wskazał, iż sprawca popełnił czyn w zamiarze nagłym. Interesujące jest również to, że sąd dwukrotnie *expressis verbis* wskazał na zamiar ogólny.

Jeśli chodzi o przestępstwa z art. 155 k.k., jedynie w 2 przypadkach sąd w opisie czynu powiedział wyraźnie, o jaką postać nieumyślności chodzi. Ani razu nie wskazał na naruszenie zasad ostrożności w opisie czynu.

Tabela 19. Umyślność w rozstrzygnięciu sądu I instancji

Postać zamiaru		Art. 148 § 1		Art. 148 § 2		Art. 156 § 1		Suma	
Tak	Bezpośredni	131	74	9	5	15	6	155	85

⁷⁰ Pomimo zmiany kwalifikacji, sprawy, w których pierwotnie przyjęto kwalifikację z art. 148 § 2 k.k. będą tak traktowane do końca. Należy zauważyć, że trzy sprawy, w których zmieniono kwalifikację przekazano do ponownego rozpoznania.

	Ewentualny		53		4		6		63
	Co najmniej ewentualny		3		0		3		6
Nie			17		2		25		44
W zamiarze			5		0		1		6
Suma			153		11		41		205

4. Uzasadnienie rozstrzygnięcia sądu I instancji

Na 256 rozstrzygnięć sądu I instancji, 194, czyli 75,8 % zostało uzasadnionych. W 181 przypadkach (93,3 % rozstrzygnięć z uzasadnieniami, 70,7 % wszystkich spraw) uzasadnienie dotyczyło strony podmiotowej. O ile w przypadku przestępstw umyślnych, większość rozstrzygnięć zastała uzasadniona (odpowiednio- 96,3 % w sprawach z art., 148 § 1 k.k.; 100 % z art. 148 § 2 k.k. oraz 96,7 % z art. 156 § 3 k.k.), o tyle w przypadku nieumyślnego spowodowania śmierci, większość stanowiły rozstrzygnięcia bez uzasadnienia- 43,9 % spraw z art. 155 k.k. W odróżnieniu od uzasadnień prokuratorskich, uzasadnienia w większości dotyczyły strony podmiotowej. Jednakże w przypadku spraw z art. 148 § 1 k.k., 156 § 3 k.k. oraz 155 k.k., uzasadnienie to miało częściej charakter deklaratoryjny (53,4 % uzasadnień strony podmiotowej w sprawach z art. 148 § 1 k.k.; 58,6 % z art. 156 § 3 k.k. i 72,7 % z art. 155 k.k.). W sprawach z art. 148 § 2 k.k. wszystkie rozstrzygnięcia opatrzone są uzasadnieniem dotyczącym także strony podmiotowej, a wśród nich aż 8- 72,7 % stanowią uzasadnienia strony podmiotowej o charakterze merytorycznym.

Wydaje się, iż fakt sporządzenia uzasadnienia i jego kompleksowość zależą od wagi przestępstwa zarzucanego sprawcy. W sprawach o najcięższe z badanych przestępstw uzasadnienia sporządzono zawsze, zawsze dotyczyło ono także strony podmiotowej i w większości przypadków miało charakter merytoryczny. Natomiast w przypadku najłżejszego zarzutu- z art. 155 k.k., nie tylko sporządzono uzasadnienia w najmniejszym odsetku spraw, ale ponadto większość uzasadnień strony podmiotowej miała charakter czysto formalny, deklaratoryjny.

Tabela 20. Uzasadnienie rozstrzygnięcia sądu I instancji.

Uzasadnienie		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 1	Art. 155	Suma
Tak	W ogóle	135	11	30	18	194
	W ogóle	130	11	29	11	181

	Strony podmiotowej	Deklaratoryjne	72	3	17	8	100
		Merytoryczne	58	8	12	3	81
Nie			11	0	11	40	62
Suma			146*	11	41	58**	256

Nawet , jeżeli w danej sprawie był więcej niż jeden sprawca, sporządzone zostało jedno uzasadnienie. Niniejsza tabela uwzględnia zatem nie ilość sprawców, a ilość sporządzonych uzasadnień.

* Ogółem było 148 spraw, jednakże dwie zostały wykluczone z dalszego badania, ponieważ sprawcy zostali uniewinnieni.

** Ogółem było 69 spraw z art. 155. 58 z nich poddano badaniu, ponieważ w pozostałych sprawcy zostali uniewinnieni.

Dwukrotnie sąd użył sformułowania „zachowanie sprawcy było typowe dla osoby działającej z zamiarem pozbawienia życia.

Tabela 21. Okoliczności uwzględniane przez sąd I instancji przy uzasadnianiu strony podmiotowej.

		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 3	Art. 155	Suma
Uzasadnienia strony podmiotowej		130	11	29	11	181
Przez przytoczenie orzeczeń		1	0	0	0	1
Okoliczności przedmiotowe	Ogółem	98	8	19	2	127
	Materiał zebrany w sprawie	0	0	0	2	2
	Sposób	39	3	6	0	48
	Okoliczności	3	0	0	0	3
	Narzędzie	68	3	9	0	80
	Ilość ciosów/uderzeń	50	2	8	0	60
	Siła ciosów/uderzeń	59	3	12	0	74
	Lokalizacja obrażeń	87	5	17	0	110
	Powaga obrażeń	25	0	2	0	27
	Skutek śmiertelny	2	0	0	0	2
	Bezbronność pokrzywdzonego	14	0	4	0	18
	Liczba atakujących	1	0	0	0	1
	Dysproporcja sił	13	1	2	0	16
	Nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu	28	3	4	0	35
	Udzielenie pomocy pokrzywdzonemu	12	1	1	0	14
	Kontynuowanie zachowania po doprowadzeniu ofiary do nieprzytomności	3	1	1	0	5
Wcześniejsze groźby	20	1	0	0	21	
Niereagowanie na prośby	2	0	0	0	2	

	pokrzywdzonego					
	Długi czas zadawania ciosów/uderzeń	1	0	0	0	1
	Odstąpienie pomimo możliwości kontynuowania	10	2	2	0	14
	Istniejący konflikt	16	0	0	0	16
	Powtarzalność takich sytuacji między sprawcą a pokrzywdzonym	16	1	1	0	18
	Przyczynienie się pokrzywdzonego	2	0	0	0	2
	Wspólne życie osoby pokrzywdzonej i sprawcy	4	0	2	0	6

Okoliczność podmiotowe	Ogółem	74	7	14	4	99	
	Chcienie	Ogółem	34	3	2	0	39
		Uzasadnione	11	2	1	0	14
		Bez uzas.	23	1	1	0	25
	Godzenie się	Ogółem	35	2	10	0	47
		Uzasadnione	7	2	3	0	12
		Bez uzas.	28	0	7	0	35
		Sprawca co najmniej godził się	1	0	0	0	1
		Sprawca co najmniej przewidywał	0	0	0	0	0
		Determinacja	8	1	1	0	10
		Brak godzenia się na skutek śmiertelny	5	0	0	0	5
		Premedytacja	1	0	0	0	1
		Brak zamiaru pozbawienia życia	0	0	1	0	1
		Powinność przewidywania	5	0	1	4	10
		Świadomość skutku	0	2	1	0	3
		Obojętność wobec skutku	9	0	0	0	9
		Wzorzec przeciętnego człowieka	21	0	2	0	23
		Doświadczenie życiowe	13	0	2	0	15
		Możność przewidywania nastąpienia skutku	35	3	0	18	56
		Sprawca przewidywał skutek	0	0	0	0	0
		Sprawca nie przewidywał skutku	2	1	0	3	6
		Brak chęci uniknięcia skutku śmiertelnego	6	0	0	0	6
		Sądził, że uniknie skutku	0	0	1	0	1
	Niezachowanie zasad ostrożności	0	0	0	3	3	
	Znajomość i rozumienie norm społecznych	1	0	0	0	1	
	Błahy powód	9	1	0	0	10	

Osobowość / charakter sprawcy	15	1	2	0	18
Niskie pobudki	4	0	0	0	4
Emocje (złość, żal)	6	0	0	0	6
Motywacja	0	2	1	0	3
Brak motywu	11	1	1	0	13

5. Wymiar kary przez sąd I instancji

Odnosnie do wymiaru kary, należy stwierdzić, że w przypadku spraw, w których czyn sprawcy w akcie oskarżenia został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., kara poniżej 8 lat pozbawienia wolności (z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary lub z powodu zmiany kwalifikacji) stanowiła 34,8 % orzeczonych kar; kara z przedziału 8-15 lat stanowiła 55,6 % (31,3 % z nich stanowiły kary 15 lat pozbawienia wolności), kara 25 lat- 8,7 % wymierzonych kar, 1 raz wymierzono karę dożywotniego pozbawienia wolności.

W grupie przestępstw z art. 148 § 2 k.k. karę pozbawienia wolności poniżej 12 lat pozbawienia wolności (na skutek nadzwyczajnego złagodzenia kary lub zmiany kwalifikacji)- wymierzono 3 razy, karę 15 lat pozbawienia wolności- 3 razy (w tym – raz jako karę łączną), karę 25 lat pozbawienia wolności- 5 razy (w tym raz jako karę łączną).

Za przestępstwo zakwalifikowane w akcie oskarżenia jako wypełniające znamiona z art. 156 § 3 k.k. sąd orzekł 3 razy karę poniżej 2 lat pozbawienia wolności (z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary lub z powodu zmiany kwalifikacji), 37 razy wymierzył karę w granicach ustawowego zagrożenia, przy czym najsurowszą karą była kara 10 lat pozbawienia wolności, orzeczona 1 raz. Kara 2 lat pozbawienia wolności została orzeczona 8 razy. W stosunku do 5 sprawców wykonanie kary warunkowo zawieszono. Trzykrotnie obok kary pozbawienia wolności, sąd wymierzył grzywnę.

Za przestępstwo z art. 155 k.k. sąd wobec 45 sprawców orzekł karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, zaś 14 wymierzył karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Najsurowszą karą była kara 3 lat pozbawienia wolności, zaś najłagodniejszą 6 miesięcy pozbawienia wolności. 29 razy obok kary pozbawienia wolności, sąd wymierzył sprawcy również grzywnę.

6. Zaskarżenie rozstrzygnięcia sądu I i II instancji

Ogółem zaskarżonych zostało 69,6 % rozstrzygnięć sądu I instancji. W przypadku przestępstw z art. 148 k.k. oraz 156 § 3 k.k. większość rozstrzygnięć została zaskarżona- odpowiednio 88,8 % rozstrzygnięć w sprawach z art. 148 § 1 k.k.; 90,9 % w sprawach o przestępstwo z art. 148 § 2 k.k. i 70 % w sprawach o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. Proporcja ta wygląda inaczej w odniesieniu do przestępstwa z art. 155 k.k., jedynie 22,4 % rozstrzygnięć sądu I instancji została zaskarżona.

Tabela 22. Zaskarżenie rozstrzygnięcia sądu I instancji.

Apelacja		Art. 148 § 1	Art. 148 § 2	Art. 156 § 1	Art. 155	Suma
Tak	Ogółem	135	10	28	15	188
	Wyrok II instancji					
	Utrzymanie w mocy	84	4	16	11	115
	Uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	26	4	7	4	41
	Zmiana kwalifikacji	7	1	3	0	11
	Zmiana opisu czynu	2*	0	0	0	2
	Zmiana kary	16	2***	2	0	20
Nie		17	1	12	52	82
Suma		152**	11	40*	67****	270

* 1 raz z zamiaru bezpośredniego na ewentualny, a drugi raz- odwrotnie.

** Jedna sprawa zakończyła się umorzeniem postępowania, postanowienie to nie zostało zaskarżone.

*** W jednej sprawie zmiana kwalifikacji pociągnęła za sobą zmianę kary.

**** Dwie sprawy zakończyły się umorzeniem postępowania, postanowienia te nie zostały zaskarżone

W stosunku do 18 sprawców, których czyn zakwalifikowano w akcie oskarżenia jako zabójstwo w typie podstawowym, wniesiona została kasacja do Sądu Najwyższego. W 17 przypadkach została oddalona jako oczywiście bezzasadna. W 1 przypadku Sąd Najwyższy uchylił rozstrzygnięcie sądu II instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Kasacja została wniesiona wobec 2 sprawców, których czyn w akcie oskarżenia został zakwalifikowany z art. 148 § 2 k.k. W jednym przypadku została oddalona jako oczywiście bezzasadna, w jednym- Sąd Najwyższy uchylił rozstrzygnięcie sądu II instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Wobec jednego sprawcy, którego czyn w akcie oskarżenia został zakwalifikowany z art. 156 § 3 k.k. została wniesiona kasacja. Została ona oddalona jako oczywiście bezzasadna. Dokładanie taka sama sytuacja miała miejsce w grupie spraw z art. 155 k.k.

C. WNIOSKI

1. Polskie prawo karne zna kilka typów przestępstw, do znamion których należy pozbawienie życia człowieka. Nie różnią się one istotnie cechami strony przedmiotowej (sam czyn, sposób jego popełnienia). Różnica między nimi tkwi w stronie podmiotowej- zabójstwo z art. 148 k.k. (w typie podstawowym, kwalifikowanym i uprzywilejowanym) jest przestępstwem umyślnym, nieumyślne spowodowanie śmierci z art. 155 k.k.- nieumyślnym, zaś spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem jest śmierć człowieka z art. 156 § 3 k.k. umyślno- nieumyślnym. Prawidłowa kwalifikacja czynu polegającego na pozbawieniu życia człowieka jest ważna, nie tylko ze względu na wymóg poprawnego opisanie i przypisania czynu sprawcy, ale również ze względu na to, że pociąga za sobą zmianę zagrożenia karą- przestępstwa z art. 148 § 1-3 k.k. stanowią zbrodnie, zagrożone karami pozbawienia wolności 8- 15 lat (typ kwalifikowany być może 12-15 lat), przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. stanowi występki zagrożony karą 2- 12 lat pozbawienia wolności, zaś przestępstwo z art. 155 k.k. stanowi występki zagrożony karą 3miesiący do 5 lat pozbawienia wolności.

2. Umyślność wymaga stwierdzenia zamiaru- bezpośredniego lub ewentualnego zamiaru pozbawienia życia w przypadku przestępstwa z art. 148 k.k., spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu- w przypadku przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Natomiast nieumyślność polega na niezachowaniu zasad ostrożności i popełnieniu przestępstwa w sytuacji, gdy sprawca powinien i mógł to przewidzieć. Owa powinność i możliwość przewidywania odnosi się do pozbawienia życia człowieka

w przypadku przestępstwa z art. 155 k.k. i następstwa w postaci śmierci człowieka w przypadku przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.

3. Poddano badaniu 148 spraw z kwalifikacją w akcie oskarżenia z art. 148 § 1 k.k., 11 spraw z kwalifikacją z art. 148 § 2 k.k., 43 sprawy z kwalifikacją z art. 156 § 3 k.k. oraz 69 spraw z kwalifikacją z art. 155 k.k., które w 2008 r. zakończyły się prawomocnym skazaniem.

4. Ogółem wszystkich sprawców było 274, w tym- sprawców mężczyzn- 232 (84,7 %), zaś sprawczyń- 42 (15,3 %). Przestępstwo z art. 148 § 2 k.k. było popełniane wyłącznie przez mężczyzn. Jeżeli chodzi o wiek, najliczniejszą ogółem grupę stanowili sprawcy w wieku 41-50 lat- 64 sprawców, co stanowi 23,4 % wszystkich. Najmniej liczną grupę stanowili sprawcy, którzy ukończyli 61 lat. Było ich ogółem 18, co stanowi 6,5 % wszystkich. Ilość sprawców przestępstwa z art. 155 we wskazanych grupach wiekowych różni się od liczby sprawców pozostałych przestępstw. Jeśli chodzi o wykonywany zawód, nie ma tu istotnych różnic między poszczególnymi grupami. Sprawcy wykonywali bardzo różne zawody od szwaczki począwszy, na lekarzu skończywszy. Większość sprawców posiadała wykształcenie podstawowe- 108 sprawców (39,4 % wszystkich sprawców). Niewątpliwie istotnym czynnikiem wywołującym zachowanie sprawcy jest alkohol- 193 wszystkich sprawców (70,4 %). We wszystkich grupach, z wyjątkiem sprawców przestępstwa z art. 155, odsetek sprawców będących pod wpływem alkoholu w czasie czynu znacznie przewyższa odsetek sprawców, którzy byli trzeźwi w czasie czynu. 124 sprawców (45,2 % wszystkich) było uprzednio skazanych. 51 % sprawców nie przyznało się do popełnienia zarzucanego czynu.

5. Większość pokrzywdzonych – 78,5 %, stanowili mężczyźni. W każdej grupie, z wyjątkiem pokrzywdzonych przestępstwem z art. 148 § 2 k.k., gdzie odnośna proporcja wynosiła niemalże 50 %, wśród pokrzywdzonych dominowali mężczyźni. Najliczniejszą grupę stanowili pokrzywdzeni w wieku 41- 50- 26,4 % wszystkich. Większość pokrzywdzonych przestępstwem zabójstwa w typie podstawowym stanowiła rodzinę sprawców- 78 osób (53,4 %) lub zaliczała się do kręgu znajomych- 58 osób (39,7 %). Podobnie proporcje te wyglądały w odniesieniu do przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Najliczniejszą grupę wśród pokrzywdzonych przestępstwem z art. 148 § 2 k.k. stanowili znajomi sprawców- 54,5 %. W przypadku przestępstwa za art. 155 k.k. zdecydowanie przeważali pokrzywdzeni niebędący rodziną sprawcy, znajomi, przede wszystkim- pracownicy zatrudniani przez sprawcę lub

współpracownicy sprawcy- 32 pokrzywdzonych (68 % osób z grupy „znajomi” i 50,8 % wszystkich pokrzywdzonych).

6. W opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia zazwyczaj nie zostały precyzyjnie określone znamiona strony podmiotowej. Jeśli chodzi o przestępstwa umyślne, nie została wskazana postać zamiaru (ani opisowo, ani poprzez użycie nazwy konkretnego zamiaru), zaś w odniesieniu do przestępstw nieumyślnych nie została wskazana postać nieumyślności (ani opisowo, ani poprzez użycie nazw postaci nieumyślności). W akcie oskarżenia, w którym postawiono zarzut popełnienia umyślnego przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, w 65,4 % przypadków wskazano postać zamiaru. Jeżeli chodzi o przestępstwo zabójstwa w typie podstawowym i kwalifikowanym, w akcie oskarżenia wskazano postać zamiaru i był to w większości przypadków zamiar bezpośredni (59,5 % wszystkich aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 1 k.k. i 81,8 % aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 2 k.k.). Uwagi odnośnie do strony podmiotowej znajdowały się w 70 uzasadnieniach (45,7 % aktów oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 1 k.k.). Jedynie w 7 z nich uzasadnienie miało charakter merytoryczny. Wszystkie akty oskarżenia z zarzutem z art. 148 § 2 k.k. zostały uzasadnione, ale uzasadnienie dotyczyło strony podmiotowej w 5 przypadkach, z czego 4 uzasadnienia miały charakter deklaratoryjny. Wszystkie akty oskarżenia z zarzutem z art. 156 § 3 k.k., a także wnioski o umorzenie postępowania w takiej sprawie zostały opatrzone uzasadnieniem. W przypadku uzasadnień 10 aktów oskarżenia (25 % aktów oskarżenia z uzasadnieniami), podane były argumenty odnośnie do strony podmiotowej. W 90 % przypadków uzasadnienie to miało charakter czysto deklaratoryjny.

7. Sąd I instancji w 230 przypadkach (83,9 % wszystkich) utrzymał zasadniczą kwalifikację przyjętą w akcie oskarżenia, wniosku o umorzenie postępowania lub jego warunkowe umorzenie. 44 sprawców skazał za inne przestępstwo niż zarzucone w akcie oskarżenia. Stanowi to 16,1 % wszystkich spraw. Wszystkie te zmiany polegały na przyjęciu kwalifikacji łagodniejszej. Większość badanych spraw w I instancji zakończyła się wyrokami skazującymi- 90 %. Skazanych zostało 262 sprawców- 90,7 %, 15 zostało uniewinnionych- 5,2 %, wobec 4 postępowanie umorzono, zaś w stosunku do 8 warunkowo umorzono postępowanie karne. W opisie czynu w wyroku sądu I instancji postać zamiaru (w przypadku przestępstw umyślnych) została zazwyczaj wskazana. Jeśli chodzi o zabójstwo w typie

podstawowym- w 82,6 % spraw został wskazany zamiar sprawcy. W przypadku spraw, w których czyn został zakwalifikowany w akcie oskarżenia jako zabójstwo z art. 148 § 2 k.k., niemal we wszystkich sprawach sądy podawały w opisie czynu postać zamiaru i czyniły to dokładnie. W grupie spraw z art. 156 § 3 k.k., przeważały sytuacje, kiedy sąd nie wskazał w opisie czynu postaci zamiaru- 36,6 %. Jeśli chodzi o przestępstwa z art. 155 k.k., jedynie w 2 przypadkach sąd w opisie czynu powiedział wyraźnie, o jaką postać nieumyślności chodzi. Ani razu nie wskazał na naruszenie zasad ostrożności w opisie czynu.

8. Na 256 rozstrzygnięć sądu I instancji, 194, czyli 75,8 % zostało uzasadnionych. W 181 przypadkach (93,3 % rozstrzygnięć z uzasadnieniami, 70,7 % wszystkich spraw) uzasadnienie dotyczyło strony podmiotowej. O ile w przypadku przestępstw umyślnych, większość rozstrzygnięć zastała uzasadniona (odpowiednio- 96,3 % w sprawach z art., 148 § 1 k.k.; 100 % z art. 148 § 2 k.k. oraz 96,7 % z art. 156 § 3 k.k.), o tyle w przypadku nieumyślnego spowodowania śmierci, większość stanowiły rozstrzygnięcia bez uzasadnienia- 43,9 % spraw z art. 155 k.k. Uzasadnienia w większości dotyczyły strony podmiotowej. Wydaje się, iż fakt sporządzenia uzasadnienia i jego kompleksowość zależą od wagi przestępstwa zarzucanego sprawcy. W sprawach o najcięższe z badanych przestępstw uzasadnienia sporządzono zawsze, zawsze dotyczyło ono także strony podmiotowej i w większości przypadków miało charakter merytoryczny. Natomiast w przypadku najlżejszego zarzutu- z art. 155 k.k., nie tylko sporządzono uzasadnienia w najmniejszym odsetku spraw, ale ponadto większość uzasadnień strony podmiotowej miała charakter czysto formalny, deklaratoryjny.

D. STANY FAKTYCZNE

1. Kwalifikacja z art. 148 § 2 k.k. zmieniona na kwalifikację z art. 156 § 3 k.k.

III K 186/ 07 SO w B.

A.Z., lat 45, posiadający wykształcenie zawodowe- rolnik ogrodnik, bezrobotny, bezdzietny kawaler, karany (m.in. za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu- art. 156 § 3, a także kilkakrotnie za rozbój) został oskarżony o to, że w dniu ... w B., działając ze szczególnym okrucieństwem, w zamiarze bezpośrednim pozbawił życia E.S. w ten sposób, że uderzył go ręką w głowę, uderzył jego głową o parapet, skakał po tułowi, uderzał rozgrzanym żelazkiem po głowie, przypalał żelazkiem klatkę

piersiową, powodując liczne obrażenia (m.in. mózgu), na skutek których to obrażeń pokrzywdzony po 3 miesiącach zmarł, przy czym oskarżony dopuścił się czynu przed upływem 5 lat po odbyciu kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt. 1 w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wobec A.Z. został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. Krytycznego dnia w mieszkaniu pokrzywdzonego on sam, oskarżony oraz dwie ich znajome spożywali alkohol. Oskarżony i jedna z kobiet byli bezdomni, za zgodą pokrzywdzonego, zamieszkiwali wspólnie z nim, zaś druga z kobiet przysłała w odwiedziny. Następnie pokrzywdzony wyszedł, żeby zakupić alkohol. Po powrocie poprosił jedną z kobiet, aby wyprosiła z mieszkania pozostałych. Ci jednak nie chcieli wyjść. Oskarżony podszedł do pokrzywdzonego i uderzył go otwartą dłonią w twarz, na skutek czego E.S. uderzył się tyłem głowy o parapet. Osunął się na kanapę i na niej pozostał, charcząc. Pozostali nadal spożywali alkohol. Po chwili E.S. zaczął się trząść i zsunął się z tapczanu. Przewrócił się na brzuch. Poprosił o szklankę wody. Jedna z kobiet podała mu szklankę wody, pokrzywdzony nie wstał z podłogi. Po pewnym czasie, jedna z kobiet zdecydowała się opuścić mieszkanie. Wychodząc zauważyła pod poduszką na kanapie, z której zsunął się pokrzywdzony, siekiere. Schowała ją w szafce w przedpokoju i wróciła do siebie o domu. W domu pokrzywdzonego oskarżony i pozostała kobieta pili herbatę, pokrzywdzony przez cały czas leżał na podłodze. W pewnym momencie oskarżony zaczął po pokrzywdzonym skakać. Kobieta próbowała odciągnąć oskarżonego od pokrzywdzonego, ale bezskutecznie. Po pewnym czasie oskarżony przestał i usiadł w fotelu. Kobieta na około 10-15 minut wyszła do łazienki. Kiedy wróciła, oskarżony klęczał obok pokrzywdzonego i dwukrotnie uderzył go w głowę żelazkiem. Na jej prośbę, oskarżony odłożył żelazko. Ponieważ pokrzywdzony oddychał, oskarżony i jego konkubina, zaniechali wezwania pomocy medycznej i położyli się spać w sąsiednim pokoju, pozostawiając leżącego na podłodze pokrzywdzonego. Następnego dnia rano, kobieta wezwała pogotowie. Nieprzytomny pokrzywdzony został zabrany do szpitala, gdzie po trzech miesiącach zmarł. Przez cały czas pobytu w szpitalu pozostawał nieprzytomny.

A.Z. przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony został poddany badaniu psychiatrycznemu

i psychologicznemu. Biegli stwierdzili, iż jego intelekt mieści się w normie. Nie zdiagnozowali choroby psychicznej. Stwierdzili cechy osobowości dysocjalnej oraz uzależnienia od alkoholu. Podczas przebywania w areszcie śledczym, A.Z. podjął próbę samobójczą.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się do strony podmiotowej zarzucanego sprawcy czynu zabronionego.

SO w B. w wyroku z 30 listopada 2007 r. (III K 186/ 07) uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu... w B. uderzył E.S. rozgrzanym żelazkiem w głowę, przytknął gorące żelazko do klatki piersiowej, powodując liczne obrażenia, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu skutkującą śmiercią pnia mózgu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powtórnego powrotu do przestępstwa, tj. za winnego czynu z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. Wymierzył oskarżonemu karę 10 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu SO odniósł się również do znamion strony podmiotowej. Trafnie SO stwierdził, iż o zamiarze pozbawienia życia nie przesądza ani sam skutek śmiertelny, ani chociażby stopień niebezpieczeństwa użytego narzędzia, czy nawet natężenia agresji sprawcy wobec ofiary. Elementy te są istotne, o ile wykaże się w postępowaniu, iż sprawca działał z zamiarem chociażby ewentualnym pozbawienia życia człowieka. Sąd przytoczył szereg orzeczeń dotyczących ustalania zamiaru sprawcy. Następnie stwierdził, że ustalenie chociażby ewentualnego zamiaru zabójstwa, nie mogą więc opierać się wyłącznie na faktach wiążących się li tylko ze stroną wykonawczą, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności (co sąd uznał za niezmiernie istotne w rozstrzyganej sprawie), stosunku sprawcy do ofiary, tła i powodów zajścia, a więc motywów, pobudek działania i wszelkie okoliczności poprzedzające zdarzenie i występujące po zdarzeniu.

Zdaniem sądu, oskarżony nie miał powodów pozbawienia życia E.S., którego mieszkanie zapewniało zarówno oskarżonemu, jak i kobiecie D.W. schronienie, a możliwości finansowe gospodarza pozwalały na wspólne libacje alkoholowe, czyniąc zadość ich skłonnościom. Także tło zdarzenia było błahe- próba wyproszenia oskarżonego i kobiety z mieszkania. Niewątpliwie wypity alkohol i skutki jego długiego nadużywania miał wpływ na zachowanie oskarżonego, osłabiał jego krytycyzm wobec krzywdzenia pokrzywdzonego, z którym był przecież dość blisko związany. Z materiału dowodowego nie wynika, żeby pokrzywdzony i oskarżony byli

w konflikcie. Zachowanie oskarżonego miało charakter incydentalny. Faktem jest, że oskarżony widząc, iż pokrzywdzony żyje wykazał obojętność wobec jego stanu, lekceważąc to, że pokrzywdzony przez dłuższy czas leżał na podłodze w niezmienionej pozycji, a poza tym- charczał. Zdaniem sądu, kiedy oskarżony i kobieta uświadomili sobie, że stan pokrzywdzonego jest zły, wezwali pogotowie. Z drugiej strony, sąd zauważył, że kiedy karetka zabrała pokrzywdzonego, kontynuowali picie alkoholu.

W ocenie sądu zatem, nic nie wskazywało na to, że oskarżony zadając cios żelazkiem w głowę, przynajmniej godził się na śmierć pokrzywdzonego. Zdaniem sądu, oskarżony obejmował śmierć pokrzywdzonego „dalej zdalnym tzw. ogólnie zamiarem.” Ten zamiar przy umyślnych uszkodzeniach ciała obejmuje faktycznie powstałe następstwa zadanych umyślnie obrażeń. Zakłada się bowiem, że sprawca nie mógł mieć świadomości dokładnego obrazu wszystkich następstw swojego działania, jednakże działał ze świadomością możliwości powstania daleko sięgających skutków, biorąc chociażby pod uwagę rodzaj użytego narzędzia czy miejsce ugodzenia tym narzędziem. Oskarżony jako człowiek życiowo doświadczony, w dodatku już skazany uprzednio za czyn z art. 156 § 3 k.k., o dostatecznym dla prostych ocen poziomie intelektualnym, nie mógł nie zdawać sobie sprawy z tego, że posłużenie się żelazkiem i zadanie ciosu w głowę może spowodować poważne tego konsekwencje, chociaż zarazem, nie mógł dokładnie określić ich rodzaju.

Następnie sąd omówił konstrukcję strony podmiotowej przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Nie odniósł się jednakże do tego, jak te ogólne uwagi przekładają się na realia rozstrzyganej sprawy. W szczególności nie wskazał, jaki, jego zdaniem, był stosunek sprawcy do możliwości spowodowania następstwa. Z rozważań dotyczących braku zamiaru pozbawienia życia można wysnuć wniosek, że następstwo w postaci śmierci jednak oskarżony przewidywał. To jednak za mało dla odróżnienia zamiaru ewentualnego od lekkomyślności. Sąd nie wskazał jednakowoż, czy sprawca na nastąpienie skutku się godził (co raczej wynika z materiału dowodowego), czy że sądził, iż jego nastąpienia uniknie. Właściwie, uzasadnienie sądu wskazywałoby na istnienie u sprawcy zamiaru ewentualnego zabójstwa. Dziwi zatem przyjęta kwalifikacja.

Wyrok SO został zaskarżony zarówno przez obrońcę oskarżonego, jak i oskarżyciela. Należy podkreślić, iż prokurator w swojej apelacji, trafnie moim zdaniem podniósł, że w świetle poczynionych przez sąd ustaleń prawidłowa

kwalifikacja czynu powinna wskazywać na art. 148 § 2 pkt. 1 k.k. (można mieć, co prawda wątpliwości co do tego, czy był to typ kwalifikowany zabójstwa, ale z pewnością było to zabójstwo).

Sąd II instancji wyrokiem z dnia 6 marca 2008 r. (II AKa 20/ 08, SA w B.) zmienił jedynie ustalenie, że oskarżony popełnił czyn w warunkach powtórnego powrotu do przestępstwa i przyjął, iż oskarżony popełnił przestępstwo w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne, to jest w warunkach art. 64 § 1 k.k. w pozostałej części, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Uzasadnienie wyroku nie dotyczy strony podmiotowej. Sąd nie odniósł się do zarzutu prokuratora w kwestii błędnej kwalifikacji.

2. Kwalifikacja z art. 148 § 1 k.k.- III K 110/ 08 K.

D.P., lat 35, posiadający wykształcenie podstawowe, nieposiadający zawodu, kawaler, bezdzietny, niekarany został oskarżony o to, że w dniu... W R. działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia S.L. popchnął go doprowadzając do upadku, a następnie uciskając ręką za szyję zadał uderzenia nożem w klatkę piersiową, powodując obrażenia ciała w postaci trzech ran kłutych klatki piersiowej, penetrujących do lewej jamy opłucnej z uszkodzeniami żeber, płuca lewego (w tym oskrzela płatowego) worka osierdziowego oraz serca wykrwawieniem, otarcia naskórka powłok głowy i lewej kończyny dolnej oraz podbiegnięć krwawych na kończynach górnych- skutkujących jego zgonem, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. D.P. zarzucono popełnienie także drugiego czynu- wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Wobec sprawcy został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. D.P. utrzymywał się z wykonywania pracy dorywczych u rolników. Jednym z nich był pokrzywdzony. Oskarżony dobrze go znał, ponieważ mieszkali niedaleko siebie. D.P. nadużywał alkoholu. Krytycznego dnia, oskarżony od rana pił alkohol. Najpierw ze znajomymi, potem sam. Wieczorem odwiedził znajomą, u której wypił kawę. Wyszedł od niej zataczając się z powodu spożytego alkoholu. Przechodząc obok domu pokrzywdzonego, postanowił do niego wstąpić, żeby pożyczyć papierosy. Wszedł do domu, udał się do kuchni przyświecając sobie zapalniczką, szukał papierosów.

Pokrzywdzony zapalił światło w pokoju, a następnie przyszedł do kuchni, pytając, kto tam jest i co się dzieje. D.P. zdenerwował się, popchnął pokrzywdzonego. S.L. upadł na plecy do pokoju. Oskarżony postanowił wówczas, że zabije pokrzywdzonego, bo ten go rozpoznał. Wyjął nóż z pojemnika stojącego na kredensie, podbiegł do podnoszącego się z podłogi pokrzywdzonego, chwycił go od tyłu lewą ręką uciskając szyję, nożem trzymanym w prawej ręce uderzył go w klatkę piersiową kilkakrotnie. S.L. nie bronił się, zaczął charczeć i stracił przytomność. Oskarżony położył pokrzywdzonego z wbitym nożem na podłogę i zaczął przeszukiwać szafę szukając pieniędzy. Nie znalazł ich i postanowił uciec. Wyjął nóż z klatki piersiowej zabitego, przykrył ciało i wytarł nóż. Pod poduszką na łóżku znalazł 2 dziesięciotłotowe banknoty, które zabrał. Z lodówki zabrał trochę wędliny (część zjadł na miejscu). Wtedy zaczął szczekać pies i oskarżony opuścił dom pokrzywdzonego. Po drodze uśmiercił psa, podając mu dużą dawkę środków gryzoniobójczych lub leków zawierających środki kumaryno- pochodne. Wracając do domu, wyrzucił nóż. W domu poinformował siostrę, że zabił psa (stąd zakrwawione ręce) i poszedł spać.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się do znamion strony podmiotowej.

SO w K (III K 110/08) wyrokiem z 23 grudnia 2008 r. uznał oskarżonego za winnego popełnienia obu zarzucanych mu czynów. Za popełnienie zabójstwa, sąd wymierzył oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności. Natomiast za czyn z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt (sąd wyeliminował szczególne okrucieństwo) wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzone kary częściowe połączył w karę łączną 25 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu sąd odniósł się do kwestii zamiaru oskarżonego. Sąd przyjął, że działał on w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonego. Zdaniem sądu, zadanie trzech ciosów nożem o brzeszczocie długości 16,5 cm w klatkę piersiową świadczy o chęci spowodowania śmierci pokrzywdzonego. Okoliczności przedmiotowe, takie, jak: rodzaj i właściwości użytego narzędzia, ilość uderzeń, znaczna siła (zostały uszkodzone żebra), wzajemna pozycja sprawcy i ofiary w czasie zadawania uderzeń w ocenie sądu również za tym przemawiają. Również sposób popełnienia czynu o tym świadczy- oskarżony najpierw wykorzystał swoją przewagę fizyczną i zaskoczenie ofiary, doprowadził ją do stanu bezbronności i uśmiercił. Puścił ofiar dopiero, gdy ta przestała dawać oznaki życia. Ustalając zamiar oskarżonego, sąd wziął również pod uwagę jego zachowanie po popełnieniu

czynu. Oskarżony zacierał ślady przestępstwa (ukrył nóż, uśmiercił psa), nie ujawnił nikomu faktu śmierci mieszkającego samotnie pokrzywdzonego.

Przy uzasadnianiu wymiaru kary, sąd raz jeszcze odniósł się do strony podmiotowej. Należy zauważyć, że SO ustalając wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, wskazał na premedytację jego działania. O owej premedytacji połączonej z bezwzględnością działania, zdaniem sądu świadczył fakt doprowadzenia ofiary do stanu bezbronności, wykorzystania jej zaskoczenia, puszczenie szyi pokrzywdzonego dopiero, gdy ten nie dawał oznak życia. Dokonał czynu „z zimną krwią”. Trudno podzielić stanowisko sądu. Sposób popełnienia czynu przez sprawcę wskazuje oczywiście na bezwzględność sprawcy, ale nie na fakt przemyślenia czynu. Oskarżony w wyjaśnieniach wskazał, że kiedy S. L. pojawił się w kuchni i sprawdzał co się dzieje, odepchnął go i ponieważ został rozpoznany, postanowił go zabić. Od razu chwycił leżący pod ręką nóż. Trudno o wyraźniejszy przykład zamiaru nagłego- podjętego bez namysłu i od razu realizowanego. Wydaje się, iż SO użył tu określenia premedytacja w innym znaczeniu- potocznym. Należałoby raczej unikać takich sytuacji.

Uzasadniając stopień społecznej szkodliwości, sąd omówił kwestię motywacji sprawcy. Sąd stwierdził, że pobudka, którą kierował się sprawca, była rażąco błaha w zestawieniu z czynem, jakiego się dopuścił. Niczym istotnym bowiem oskarżony nie ryzykował, jeśli faktycznie pokrzywdzony rozpoznałby go. Jeżeli poprzestałby na odepchnięciu pokrzywdzonego, prawdopodobnie zarzucono by mu naruszenie miru domowego albo usiłowanie kradzieży. Jeśli zaś chodzi o relacje z pokrzywdzonym, co najwyżej zerwałby on kontakty z oskarżonym. Należy zauważyć, iż w takiej sytuacji, skoro, sąd zauważył naganność motywacji oskarżonego, powinien zastanowić się nad tym, czy nie zasługuje ona na szczególne potępienie. Sąd w swoich rozważaniach w ogóle nie doniósł się do takiej możliwości. W orzecznictwie i literaturze podkreśla się, że nie tylko wyraźnie określony naganny motyw (np. rabunkowy przy zabójstwie) może stanowić podstawę przyjęcia kwalifikacji z art. 148 § 2 pkt. 3 k.k. Również brak wyraźnego motywu, czy niewspółmiernie błahy powód w kontekście zabójstwa może zasługiwać na szczególne potępienie.

Wyrok SO został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. SA w K. zmienił karę wymierzoną oskarżonemu poprzez obniżenie jej do 15 lat pozbawienia wolności i tę też karę wymierzył jako nową karę łączną. W pozostałej części wyrok utrzymał w mocy. Ze względu na to, że apelacja zarzucała jedynie orzeczenie niewspółmiernie

surowej kary, do tej kwestii głównie odnosi się SA w uzasadnieniu wyroku. Ponieważ jedną z okoliczności, która wpłynęła na wymiar kary była w ocenie sądu I instancji premedytacja sprawcy, SA odniósł się do niej. SA podkreślił, iż zamiar przemyślany wymaga czasu, namysłu, intelektualnego opracowania szczegółów realizacji, czego w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono. Oskarżony nie przyszedł do pokrzywdzonego, aby zrealizować zaplanowane wcześniej zabójstwo, przyszedł po papierosy. Decyzję popełnienia zabójstwa podjął w konkretnym układzie sytuacyjnym- pojawił się nowy zaskakujący bodziec zewnętrzny (pojawienie się pokrzywdzonego w kuchni) i oskarżony podjął szybką, natychmiastową decyzję realizacji powziętego zamiaru. Działał z zamiarem nagłym.

3. Kwalifikacja z art. 148 § 1 k.k.- III K 160/ 05 B.

A.W., lat 28, posiadający wykształcenie zawodowe- mechanik samochodowy, bezdzietny kawaler, utrzymujący się z prac dorywczych, uprzednio karany (kilkakrotnie m.in. za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k.) został oskarżony o to, że w nocy ... w B.P. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swego brata D.W. uderzył go ostrzem kuchennego noża w okolice klatki piersiowej powodując ranę kłutą przebiegającą przez lewe płuco, worek osierdziowy i pień płucny, co doprowadziło do śmierci pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wobec sprawcy został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Pokrzywdzony i oskarżony byli braćmi. Oskarżony po wyjściu z zakładu karnego zamieszkał ze swoim ojcem. Ponieważ obaj nadużywali alkoholu i pod jego wpływem często się kłócili, oskarżony zamieszkał razem ze swoim bratem i synem 2,5 letnim konkubiny pokrzywdzonego (konkubina pokrzywdzonego wyjechała za granicę). Między braćmi często dochodziło do awantur i rękoczynów, ponieważ oskarżony wyjadał jedzenie p0rzeznaczone dla dziecka. Pokrzywdzony pił alkohol w mieszkaniu znajomego. Oskarżony chciał do nich dołączyć, ale nie został wpuszczony, ponieważ był nietrzeźwy, a jego znajomi wiedzieli, iż bywa wówczas agresywny. Oskarżony oznajmił, że pójdzie położyć się spać i odszedł.

Po powrocie pokrzywdzonego do domu, bracia pokłócili się. A.W. wziął nóż kuchenny. Stojąc przed bratem, zadał mu cios nożem w okolice klatki piersiowej.

Pokrzywdzony upadł na tapczan. Oskarżony wyjął nóż z klatki piersiowej brata i wybiegł z mieszkania. Przed blokiem krzyczał „zabiłem go”. Następnie pobiegł do sąsiada, wołając, że wsadził bratu nóż. Lekarzowi z karetki pogotowia powiedział, iż jedynie wyjął nóż z klatki piersiowej brata.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego, A.W. powiedział, że nie pamięta przebiegu zdarzenia, pamięta jedynie, że wyciągał nóż.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się w ogóle do znamion strony podmiotowej.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2005 r. (III K 160/ 05), SO w B. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Sąd uznał, iż oskarżony popełnił czyn w zamiarze bezpośrednim, który to zamiar charakteryzuje się tym, że sprawca popełnia przestępstwo, chcąc spowodować skutek w postaci śmierci; w sytuacji, gdy skutek ten uświadamia sobie zarówno jako konieczny jak i tylko możliwy. Oskarżony ze względu na swoje doświadczenie życiowe, rozwój intelektualny niewątpliwie miał świadomość konieczności wywołania skutku śmiertelnego i zgadzał się na to.

Dalej sąd wywiódł, że oskarżony przy zadawaniu ciosu pokrzywdzonemu miał na celu jego zabicie. Wskazuje na to, zdaniem sądu bezspornie materiał zgromadzony w sprawie. Sposób działania sprawcy, rodzaj urazu, lokalizacja zadanego ciosu, rodzaj użytego narzędzia, sposób zachowania się i wypowiedzi oskarżonego przed popełnieniem czynu, jednoznacznie w ocenie sądu świadczą o tym, że sprawca działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego. Sąd stwierdził także, iż z samego ustalonego w sprawie przebiegu zdarzeń bez jakiegokolwiek wątpliwości można przyjąć, że sam fakt, iż A.W. użył śmiertelnościowego narzędzia i zadał mu cios nie bezwładnie, ale celowo w lewą stronę klatki piersiowej daje wyraz temu, że działał on z chęci pozbawienia życia swego brata. Ponadto oskarżony sam swoimi słowami i wcześniejszymi czynami ujawnił swój zamiar. Niejednokrotnie wyrażał on chęć pobawienia kogoś życia kierując swe groźby również do swojego brata. W ocenie sądu, zamiaru bezpośredniego nie wyklucza brak poważnych pobudek, dla których sprawca dopuścił się tak poważnego przestępstwa.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego i przez prokuratora.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2006 r. (II AKa 37/06) SA w B. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W uzasadnieniu SA w zasadzie podzielił stanowisko SO odnośnie do strony podmiotowej, chociaż nie poświęcił temu zagadnieniu dużo uwagi. Stwierdził jedynie, iż sąd I instancji zbyt dużą wagę przykładał do wcześniejszych gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego. Zdaniem SA, wpasowywało się to niejako w obraz wzajemnych stosunków pomiędzy nimi. Zamiar zabójstwa był zatem zamiarem nagłym.

Od tego wyroku obrońca oskarżonego wniósł kasację. Sąd Najwyższy wyrokiem z

7 lutego 2007 r. (III KK 244/ 06) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania SA w B. Uzasadnienie nie dotyczyło strony podmiotowej, a jedynie nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2007 (II AKa 68/ 07) SA w B. uchylił wyrok SO i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Uzasadnienie nie dotyczyło strony podmiotowej. SO w B. wyrokiem z 29 stycznia 2008 r. (III K 107/07) uznał oskarżonego za winnego tego, że pozbawił życia D.W. w zamiarze ewentualnym w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności. Zdaniem sądu nie można podzielić stanowiska prokuratora, że oskarżony popełnił czyn w zamiarze bezpośrednim. A.W. użył noża, a więc narzędzi, które nadaje się do spowodowania następstw szczególnie niebezpiecznych dla życia. Uderzył nim w okolice klatki piersiowej, a więc tam, gdzie znajdują się ważne dla życia ludzkiego organy. Każdy człowiek zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej wie, jakie mogą być skutki takiego działania. W ocenie sądu nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony nie tylko przewidywał możliwość zabicia brata, ale na to się godził. Przy ocenie zamiaru sprawcy, sąd wziął również pod uwagę relację między braćmi. Zauważył, iż stosunki między nimi układały się różnie. Nie byli szczególnie mocno związani ze sobą emocjonalnie. Dość często dochodziło między nimi do sporów, sprzeczek i nieporozumień, zwykle na tle błahych powodów. Często powodem był temperament oskarżonego, jego nadpobudliwość i porywczność.

Sąd uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż celem A.W. było zabicie brata. Zadał tylko jeden cios, który nieszczęśliwie okazał się śmiertelny. Za wykluczeniem zamiaru bezpośredniego przemawia to, że po zadaniu ciosu i uświadomieniu sobie, w jakim stanie znajduje się pokrzywdzony, niezwłocznie wezwał pogotowie, aby ratować brata. Również jego zachowanie i zdenerwowanie okazane po tym, jak lekarz stwierdził zgon, świadczą z pewnością o tym, że nie chciał śmierci brata. A.W. nie

miął żadnego konkretnego motywu, żeby zabijać brata. Krytycznej nocy doszło do kłótni między braćmi, akcja rozwijała się szybko, dynamicznie, A.W. był pod wpływem alkoholu.

Zdaniem sądu, nie można było uznać czynu sprawcy za wypełniającego znamiona spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem była śmierć człowieka (art. 156 § 3 k.k.), ponieważ nie można przyjąć, że sprawca nawet nie godził się na nastąpienie skutku. Oskarżony, jak każdy przeciętnie doświadczony i kierujący się zdrowym rozsądkiem człowiek, musiał godzić się z tym, że zadanie ciosu takim narzędziem jak nóż i to w dodatku w okolicy klatki piersiowej, gdzie mieszczą się najistotniejsze dla życia ludzkiego organy, doprowadza często do śmierci. [Należy w tym miejscu zauważyć, że kilka akapitów wcześniej, SO wywiódł, iż sprawca swoim zachowaniem po czynie wykazał brak zgody na skutek.]

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. Wyrokiem z dnia 13 maja 2008 r. (II AKa 53/ 08) SA w B. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Sąd II instancji jednym zdaniem odniósł się do strony podmiotowej- stwierdził, iż jakkolwiek zachowanie A.W. po czynie nie pozwalało na ustalenie zamiaru bezpośredniego, nie mogło implikować innej podstawy prawnej czynu niż wskazana w wyroku SO.

Obrońca oskarżonego wniósł kasację, która została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

4. Usiłowanie zabójstwa z art. 148 § 1 k.k.- V K 63/07 SO w G.

Al.B., lat 51, posiadająca wykształcenie podstawowe, bez zawodu, niepracująca, mężatka, posiadająca 5 dzieci, niekarana, została oskarżona o to, że w dniu ... w Ł. działając z zamiarem pozbawienia życia, poprzez ugodzenie nożem kuchennym w jamę brzuszną, usiłowała dokonać zabójstwa An. B. (męża), powodując u niego ranę kłuta o głębokości 15 cm oraz przeszywające rany żołądka i in. organów wewnętrznych, wskutek czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu i innego ciężkiego kalectwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na postawę obronną pokrzywdzonego, opuszczenie domu i wezwanie pomocy, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt.2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wobec oskarżonej został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. Pokrzywdzony i oskarżona od 20 lat byli małżeństwem. Obydwoje od wielu lat nadużywali alkoholu. Na tym tle dochodziło między nimi do częstych kłótni. Z tego powodu miały u nich miejsce interwencje policji. Oskarżona pod wpływem alkoholu stawała się agresywna, prowokowała kłótnie. Agresję kierowała zwykle do męża. Często groziła mu pozbawieniem życia, nawet w przeszłości miało miejsce takie zdarzenie, że atakowała męża nożem, czy goniła go z tasakiem. Dwukrotnie spowodowała u oskarżonego nożem obrażenia. Zwykle w takich sytuacjach interweniowała córka. Zdarzenia takie nie były zgłaszane policji.

Krytycznego dnia oskarżona spożywała alkohol wraz ze swoim mężem. Dwukrotnie próbowała ugodzić go nożem. Między małżonkami wywiązała się awantura, sprowokowana przez oskarżoną, która wyzywała męża, grożąc mu, że go zabije. Ten wstał z kanapy, podszedł do fotela, na którym siedziała żona, złapał ją za rękę i próbował wyprowadzić z pokoju, mówiąc, żeby poszła spać. Oskarżona przewróciła się w progę, po czym wstała i udała się do kuchni, skąd z pojemnika ze sztućcami wzięła nóż. Córka oskarżonej zabrała jej nóż. Oskarżona wróciła do pokoju. Próbowała zaatakować pokrzywdzonego nożem. Zadała mu cios w brzuch. Córka odciągnęła oskarżoną i usadziła ją w fotelu. Oskarżona nie chciała oddać noża. Korzystając z zamieszania, pokrzywdzony uciekł do piwnicy. Córka w przekonaniu, że ojciec opuścił dom, po zabranii matce noża i odebraniu od niej obietnicy, że będzie spokojna, wyszła. Parę minut po odjeździe córki, pokrzywdzony wyszedł z piwnicy i udał się do pokoju. Oskarżona oglądała telewizję. Kiedy wszedł pokrzywdzony, wstała z fotela i ugodziła go nożem w klatkę piersiową. Pokrzywdzony wyciągnął nóż i wyszedł z domu. Krwawił i tracił siły. Udało mu się dotrzeć pod dom sąsiada i ten wezwał pomoc. Przed przyjazdem pogotowia i policji, sąsiad udał się do domu oskarżonej. Zapytał, czy nic jej się nie stało. Ona odpowiedziała „niech zdechnie”, mając na myśli męża.

Pokrzywdzonemu udzielono pomocy medycznej. Niezbędnym okazało się usunięcie śledziony. Biegli ocenili, iż w przypadku nieudzielenia natychmiastowej pomocy medycznej, zadana rana mogą spowodować postępujący krwotok wewnętrzny, zapalenie otrzewnej, a w konsekwencji- zgon.

Oskarżona miała w czasie czynu 2,79 ‰ alkoholu we krwi.

Oskarżona przesłuchana w charakterze podejrzanej przyznała się do popełnienia czynu, ale zaprzeczyła jakoby miała zamiar pozbawienia go życia.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się do znamion strony podmiotowej.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2008 r. (V K 63/ 07), SO uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, popełnionego w zamiarze ewentualnym i wymierzył jej karę 9 lat pozbawienia wolności.

Zdaniem SO, oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu w zamiarze ewentualnym. Świadczy o tym, w opinii sądu, narzędzie, jakiego użyła oskarżona - spiczasto zakończony nóż o długości ostrza 20 cm, głębokość rany- 15 cm, zadanie ciosu z dużą siłą (przecięcie licznych organów wewnętrznych w jamie brzusznej, umiejscowienie ciosu (lewa część brzucha, gdzie mieszczą się szczególnie ważne dla życia i zdrowia człowieka narządy). Sąd przyjął, iż Al. B. świadomie realizowała przyjęty przez siebie plan. Kiedy córka wyszła, a mąż chował się w piwnicy, oskarżona przyniosła z kuchni nóż i czekała na męża. Kiedy ten wrócił, zadała mu cios z zaskoczenia. Także zachowanie oskarżonej przed i po czynie, zdaniem sądu, wskazuje na zamiar ewentualny. Przed czynem artykułowała groźby pozbawienia życia pod adresem męża i dwukrotnie próbowała ugodzić go nożem. Ponawiała próby, pomimo odbierania jej noża przez córkę. Świadczy to o uporze i konsekwencji działania oskarżonej. Także postawa oskarżonej po czynie świadczy o tym, iż „co najmniej godziła się ze śmiercią męża”. Kiedy zauważyła męża leżącego przed domem, nie udzieliła pomocy. A w obecności sąsiada wyraziła pod adresem męża życzenie „niech zdechnie”.

Za istotne dla przypisania zamiaru ewentualnego oskarżonej, sąd uznał, jej ewidentnie wrogie nastawienie do pokrzywdzonego. Od wielu lat groziła mu pozbawieniem życia, podejmowała próby, mniej lub bardziej skuteczne, ugodzenia go nożem. Sąd podkreślił, że w szczególności sposób działania oskarżonej, rodzaj, siła ciosu przemawiają za przyjęciem, iż działała w zamiarze ewentualnym.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonej. SA w K. (II AKa 144/08) wyrokiem z dnia 5 czerwca 2008 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną. Wyrok nie został uzasadniony.

Warto zauważyć, iż obrońca w uzasadnieniu apelacji podnosił również pewne wątpliwości odnośnie do ustaleń w kwestii strony podmiotowej poczynionych przez sąd I instancji. Zdaniem obrońcy, fakt, iż zachowania takie, jakie miały miejsce krytycznego dnia, należały do typowych w tym stadle. Sam pokrzywdzony w trakcie postępowania przyznał, że jemu także zdarzało się popychać żonę i interweniował policja. Groźby wypowiadała oskarżona pod wpływem alkoholu. Była to swego

rodzaju konwencja językowa w tym stadle przyjęta. Trafnie podniósł obrońca, że skoro przez tyle czasu pokrzywdzony nie zgłaszał wcześniejszych negatywnych, agresywnych zachowań oskarżonej, nadal z nią mieszkał, oznacza to, że nie obawiał się gróźb i samej oskarżonej. Trafnie również podniósł obrońca, że wbrew twierdzeniom sądu, oskarżona mogła kontynuować i dokończyć czynu, gdyby taki faktycznie był jej zamiar.

5. Zmiana kwalifikacji z art. 148 § 1 k.k. na art. 148 § 4 k.k.- III K 245/ 06 Ś.

W.C., lat 58, mężatka, matka dwojga dorosłych dzieci, posiadająca wykształcenie podstawowe, bez zawodu, rencistka, niekarana została oskarżona o to, że w dniu... w S. działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia męża H.C. ugodziła go nożem w klatkę piersiową po lewej stronie, powodując ranę kłutą serca, zatrzymanie akcji serca, zatrzymanie jego akcji i zgon pokrzywdzonego, przy czym miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. Kiedy pokrzywdzony wrócił z pracy do domu, pomiędzy nim i jego żoną wybuchła awantura. H.C. w jej trakcie zarzucał żonie utrzymywanie kontaktów seksualnych z synem. Odmówił zjedzenia przygotowanej dla niego jajecznicy, twierdząc, że jest k..., od której nie chce brać jedzenia. Małżonkowie nawzajem się wyzywali. Stali naprzeciw siebie. W pewnym momencie oskarżona wzięła nóż i ugodziła nim męża. Ten usiadł na kanapie. Podszedł do niego syn i ręcznikiem próbował zatamować krew. Oskarżona pomagała mu. Syn, widząc, że ojciec traci przytomność, powiadomił pogotowie. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Ustalono, że H.C. często wszczywał awantury, zwykle będąc pod wpływem alkoholu. Podczas nich znieważał swoją żonę. Miał do niej pretensje, że nie daje mu pieniędzy na alkohol, że utrzymuje kontakty seksualne z synami, zwłaszcza tym upośledzonym umysłowo. te oszczerstwa opowiadał również sąsiadom, co sprawiało, że wstydziła się ona wychodzić z domu, ponieważ wypytywali ją oni o tę okoliczność.

W.C. przesłuchana w charakterze pokrzywdzonej przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Została poddana badaniu psychiatrycznemu i psychologicznemu. Biegli stwierdzili u niej organiczne zaburzenia osobowości, manifestujące się m.in. obniżeniem pamięci, uwagi. Intelkt oskarżonej mieścił się w normie. Biegli nie zdiagnozowali u oskarżonej choroby psychicznej. Ich zdaniem

w krytycznym czasie, w sytuacji konfliktowej i subiektywnie trudnej dla oskarżonej z powodu organicznych zaburzeń osobowości miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania własnym postępowaniem.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się w ogóle do znamion strony podmiotowej.

SO w Ś (III K 245/ 06) uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tym, że przyjął, iż dopuściła się tego czynu w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami oraz że w czasie czynu miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania postępowaniem, czyli że jej czyn wypełniał znamiona przestępstwa z art.148 § 4 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności. Wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby i oddał oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora.

W postępowaniu sądowym wywołana została druga opinia biegłych psychiatrów i psychologa. Biegli wykluczyli ograniczenie poczytalności w znacznym stopniu, o którym mowa w art. 31 § 2 k.k., ponieważ ich zdaniem u oskarżonej wystąpił afekt fizjologiczny, co zdaniem biegłych wyklucza stan ograniczonej poczytalności. Zdaniem biegłej psycholog, oskarżona przez wiele lat znosiła złe zachowanie męża, doznając z tego powodu bardzo silnych emocji. Te napięcia kumulowały się przez dłuższy czas. W krytycznym dniu doszło do przeciążenia systemu obronnego organizmu, zaburzenia równowagi między intelektem a emocjami. Emocje osiągnęły tak duże natężenie, że wymknęły się spod kontroli rozumu. Oba mechanizmy samokontroli: intelekt i uczucia wyższe u oskarżonej były osłabione, co zdaniem biegłej utrudniało oskarżonej poradzenie sobie z silnymi emocjami, gromadzonymi przez lata. Inny biegły psycholog stwierdził, że u oskarżonej doszło do spiętrzenia afektu z jego gwałtownym uwolnieniem, któremu towarzyszyło pobudzenie psychoruchowe z reakcjami wegetatywnymi i zawężeniem percepcji, a następnie fazą zejściową i racjonalnymi działaniami, co było wynikiem wieloletniego znoszenia upokorzeń, zagrożenia i krzywdy.

Zespół psychiatrów stwierdził, że oskarżona miała w czasie czynu zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu, natomiast zdolność pokierowania postępowaniem miała ograniczoną w znacznym stopniu.

Sąd nie odniósł się w uzasadnieniu do kwestii zamiaru. Kierując się opinią biegłych przyjął, że czyn sprawcy w świetle zebranego materiału dowodowego wypełnia

znamiona przestępstwa z art. 148 § 4 w zw. z art. 31 § 2 k.k. wyrok nie został zaskarżony.

6. Zmiana kwalifikacji z art. 148 § 1 na art. 156 § 3 k.k.- II K 47/ 07, SO w Ł. R.J., lat 69, żonaty, posiadający 6 dzieci, rolnik- emeryt, mający wykształcenie podstawowe, uprzednio niekarany, został oskarżony o to, że w dniu ... w J. dokonał zabójstwa mężczyzny (L.J.), którego uderzył sztachetą dwa razy w głowę, w wyniku czego pokrzywdzony doznał ran tłuczonych na twarzy i głowie, licznych otarć naskórka i podbiegnięć krwawych, złamania sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego i podpajęczynówkowego, rozdarcia mózgu i stłuczeń w obrębie pnia mózgu oraz obrzmienia mózgu skutkujących zgonem L.J., mając w czasie czynu ograniczoną zdolność kierowania własnym postępowaniem, tj. o czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. wobec sprawcy został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie ustalony został następujący stan faktyczny. Pomiedzy oskarżonym, a pokrzywdzonym (bratem stryjecznym oskarżonego) od dłuższego czasu istniał konflikt o przebieg granicy między ich posesjami. W dniu czynu, oskarżony po powrocie z pracy zauważył, że ułożone przez niego kamienie zostały porzucane. Zaczął więc wyłamywać płot sąsiada. L.J., zauważył to i podbiegł do R.J. wymachując plastikowym palikiem od tzw. pastucha. Był trzeźwy. Między oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do scysji słownej. W pewnym momencie R.J. chwycił sztachetę, w której tkwił gwóźdź i uderzył nią L.J. dwa razy w głowę. Po pierwszym ciosie pokrzywdzony upadł na ziemię, próbował się podnieść i wołał syna. R.J. zadał mu drugi cios- silne uderzenie w szczyt głowy. W jego wyniku pokrzywdzony stracił przytomność. R.J. zostawił go, poszedł do domu i położył się spać. Następnego dnia pojechał do pracy, gdzie został zatrzymany przez Policję. Przesłuchany w charakterze pokrzywdzonego R.J. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że kiedy zobaczył porzucane kamienie wpadł w złość i dlatego zaczął niszczyć płot sąsiada. Ten zaatakował go wówczas metalowym prętem (nie znalazło to stwierdzenie potwierdzenia w materiale dowodowym). Żeby się bronić wziął sztachetę. Uderzył go w ten pręt (lub w rękę) i w głowę. Kiedy pokrzywdzony upadł na ziemię, oskarżony nie zdawał sobie sprawy z tego, jak poważny były jego obrażenia. Prokurator na podstawie opinii sądowo-

lekarskiej uznał, że wersja z obroną nie jest prawdziwa, ponieważ u L.J. nie stwierdzono żadnych obrażeń obronnych.

R.J. został zbadany przez biegłych psychiatrów i psychologa. Biegli stwierdzili u oskarżonego ociężałość umysłową, istnienie zmian organicznych w mózgu. Uznali, że wystąpiło u niego w czasie czynu spiętrzenie afektu na podłożu organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego (postępująca miażdżyca). Zdaniem biegłych oskarżony w czasie czynu miał ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania własnym postępowaniem.

Zdaniem prokuratora z całokształtu zachowania R.J. i towarzyszących zdarzeniu okoliczności, wynikało, że podejrzany działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia L.J. Wcześniejszy konflikt między nimi, osobiste pretensje do niego, sytuacja konfliktowa w dniu zdarzenia, spowodowały u podejrzanego zamiar nagły bezpośredniego dokonania zabójstwa. R.J. celowo i z dużą siłą zadał uderzenia sztachetą z tkwiącym w niej gwoździem w głowę pokrzywdzonego. Pozostawił konającego pokrzywdzonego nie interesując się jego stanem. Nie przejął się tym, co uczynił.

W niniejszej sprawie 11 lutego 2008 r. zapadł wyrok. SO w Ł. uznał R.J. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że przyjął, iż oskarżony popełnił czyn w zamiarze ewentualnym. Wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności. Orzekł również wobec niego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz rodziny pokrzywdzonego 45 tysięcy złotych.

W uzasadnieniu sąd wskazał, że mimo twierdzeń oskarżonego, iż nawet nie pomyślał, aby jego uderzenia mogły przynieść tak tragiczny skutek, nie tylko one są istotne dla odtworzenia jego realnego procesu psychicznego w czasie czynu. Trafnie sąd podkreślił, że konieczne jest dokonanie dogłębnej oceny nie tylko werbalnego zapewnienia oskarżonego o braku zamiaru pozbawienia życia, ale przed wszystkim ujętego całościowo zespołu czynności poprzedzających czyn i stanowiących jego realizację. Sąd uznał, że uderzenie ciężką drewnianą sztachetą w głowę ofiary z siłą powodującą liczne złamania sklepienia czaszki i podstawy czaszki, czyni oczywistym wniosek co do świadomości oskarżonego w kwestii skutków, jakie mogło ono wywołać. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, aby osoba dysponująca z racji wieku dużym zasobem wiedzy i doświadczenia życiowego, nie przewidywała, że takim działaniem może wywołać śmierć. Powyższe rozumowanie nie zwalnia jednak od rozważenia, czy sprawca chciał popełnić taki czyn, a więc uzyskać skutek

w postaci śmierci ofiary, czy też wystąpienie takiego skutku przewidywał i na to się godził. Zdaniem sądu, pomimo tego, że spór graniczny stał się obsesją oskarżonego, nigdy wcześniej nie podejmował on żadnych agresywnych działań przeciwko osobie sąsiada. Poza tym fizyczne wyeliminowanie L.J. nie rozwiązywało konfliktu. Realizując bezpośredni zamiar pobicia pokrzywdzonego dla rozładowania negatywnych emocji nagromadzonych długoletnim, starannie pielęgnowanym konfliktem, zadał pokrzywdzonemu ciężkie obrażenia ciała, które- oceniając realnie- mogły i faktycznie doprowadziły do śmierci. Pozostawienie pokrzywdzonego bez pomocy, brak zainteresowania i troski o jego los jest w ocenie sądu elementem godzenia się na skutek w postaci śmierci.

Wyrok sądu I instancji został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych.

SA w B.- II AKa 62/ 08 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż przyjął, że czyn zarzucany R.J. wypełnia znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Na podstawie tego przepisy skazał R.J. na karę 7 lat pozbawienia wolności. Uchylił także rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody.

Zdaniem SA, przyjęta przez sąd kwalifikacja była błędna. SA podzielił przy tym zaprezentowane przez SO stanowisko, że niewystarczającym jest uwzględnienie jedynie okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zajścia, które dla przyjęcia zabójstwa z zamiarem ewentualnym wymagały ustalenia u sprawcy świadomości, że następstwem jego działania może być śmierć i godzenie się na zaistnienie tego skutku.

Jak zauważył SA, w realiach sprawy nie ulegało wątpliwości jedynie to, że R.J. działał ze świadomością możliwości spowodowania daleko idącej krzywdy. Przekonuje o tym zarówno rodzaj użytego przedmiotu, miejsce uderzenia i siła, z jakiej sprawca użył. Zadając dwukrotnie uderzenia sztchetą w głowę oskarżony, jak każdy człowiek dysponujący normalnym doświadczeniem życiowym i określonym zasobem wiedzy musiał zdawać sobie sprawę, że skutki dla zdrowia pokrzywdzonego mogą być daleko idące, w tym zagrażające realnie życiu. Zaatakowani pokrzywdzonego w sposób, w jaki uczynił to oskarżony, wskazuje w sposób pewny na umyślność działania ukierunkowanego na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie można natomiast mieć pewności, czy pozostająca w związku przyczynowym z doznanymi obrażeniami śmierć pokrzywdzonego, była także objęta umyślnością. Ustalenie, czy sprawca działał

z zamiarem pozbawieniem życia wymaga rozważenia zarówno elementów strony przedmiotowej, jak i przesłanek natury podmiotowej; takich, jak: tło i powody zajścia, pobudki działania, stosunek do pokrzywdzonego, osobowość i charakter sprawcy, jego dotychczasowy tryb życia, zachowanie przed czynem i po czynie, z których wynikałoby, że sprawca swą zgodą stanowiącą realny proces psychiczny towarzyszący czynowi, obejmował skutek śmiertelny.

SA uznał, iż biorąc powyższe pod uwagę, nie sposób przyjąć, by R.J. chciał i dążył do spowodowania śmierci. Postawa życiowa oskarżonego, prawie 70- letniego mężczyzny, który przestrzegał norm współżycia społecznego, nie wchodził w konflikt z prawem, nie był agresywny, nie przejawiał zdecydowanie negatywnego stosunku do pokrzywdzonego, nie daje podstaw do przyjęcia, że śmierć L.J. była przez niego pożądana. Wniosku takiego nie uzasadnia również zaistniały konflikt przebieg granicy, który co prawda stał się sytuacją stresującą dla oskarżonego, jednak oceniając racjonalnie- nie mógł być impulsem do pozbawienia życia stryjecznego brata, z którym od zawsze żył po sąsiedzku i przez dziesięciolecia bez zatargów. Zdaniem sądu, nie można przyjąć, iż skutek śmiertelny był uświadamiany przez sprawcę jako konieczny (w takiej sytuacji tylko odstąpienie od czynu wykluczałoby umyślność). Uderzenie sztachetą w głowę nie zawsze wywołuje najdalej idące następstwo. Przekonuje, w ocenie sądu, o tym pierwszy cios, który nie wywołał obrażeń prowadzących do zejścia śmiertelnego.

SA uznał, iż przyjmując, że przewidywanie następstwa zadania uderzeń w postaci śmierci nie było poza zasięgiem intelektualnym oskarżonego, do rozważenia pozostawała kwestia, czy rzeczywiście, jak ustalił sąd, na skutek ten również się godził. Analiza motywów wyroku SO w ocenie sądu II instancji, wskazuje, że jedyną przesłanką, za tym przemawiającą według sądu I instancji, było pozostawienie pokrzywdzonego bez pomocy i niewskazanie troski o jego los. SA inaczej zinterpretował tę okoliczność. Zdaniem tego sądu, oddalenie się z miejsca zdarzenia to niekoniecznie przejaw godzenia się na śmierć pokrzywdzonego, ale równie dobrze jedynie akceptacja skutku w postaci spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Pamiętając, że od strony przedmiotowej, zamiar ewentualny uzasadnia się faktem użycia przez sprawcę niebezpiecznego narzędzia i zadawanie nim ciosów w ważne dla życia części ciała; podmiotowo zaś kierunkowość czynu uzewnętrznia z reguły wielokrotne powtarzanie czynności wykonawczych. Ten drugi element nie ma charakteru przesądzającego- w odniesieniu do realiów rozpoznawanej sprawy.

Jak trafnie okoliczności zajścia wskazywały, iż R.J. zadał jedynie dwa uderzenia. Nie kontynuował ataku, pomimo, że zdolność kierowania własnym postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym i nie było przeszkód do wyładowania agresji, skoro pokrzywdzony nie podejmował już obrony. Ten fakt, w ocenie SA, poddaje w wątpliwość tezę, że motywacja działania zdeterminowana była aprobata spowodowania śmierci pokrzywdzonego. Z wyjaśnień oskarżonego wynikało także, że gdyby pokrzywdzony nie wzywał po otrzymaniu pierwszego ciosu syna, nie zadałby drugiego uderzenia. Zdaniem sądu, oznacza to, że sprawca dążył jedynie do zneutralizowania sprzeciwu ze strony pokrzywdzonego. Zachowanie oskarżonego, zdaniem sądu, należy interpretować nie jako obojętność na skutek, a raczej jako lekceważenie spowodowanych obrażeń.

SA uznał, że nie ma wątpliwości odnośnie do tego, że uderzenie człowieka twardym przedmiotem w głowę z dużą siłą zawsze stwarza realne niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a zatem daje podstawę do przypisania sprawcy przestępstwa z art. 156 k.k., w tym wypadku kwalifikowanego ze względu na następstwo w postaci śmierci człowieka. Spowodowanie śmierci jako efekt działań stwarzających poważne zagrożenie dla życia oskarżony mógł przewidzieć, chociaż zaistnienia takiego skutku ani nie chciał, ani na takie następstwo się nie godził.

7. Kwalifikacja z art. 156 § 3 k.k.- II K 298/ 06 SO w O.

T.P., lat 37, posiadający wyższe wykształcenie, aktor, żonaty, pozostający z żoną w separacji, bezdzietny, bezrobotny, niekarany, został oskarżony o to, że w okresie od ... do ... (1 miesiąca) w W. znęcał się psychicznie i fizycznie ze szczególnym okrucieństwem nad matką T.P. w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości czy po użyciu alkoholu, wszczywał awantury domowe, w trakcie których używał wobec matki słów wulgarnych, wyrzucał ją z mieszkania, nie wpuszczał do niego, uderzał ją rękoma i kopał, wyrywał włosy, spowodował obrażenia w całości stanowiące ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w następstwie których pokrzywdzona po 6 dniach zmarła, tj. o czyn z art. 207 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wobec oskarżonego został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny.

Rodzina oskarżonego była dysfunkcyjna, niewydolna wychowawczo. Oboje rodzice nadużywali alkoholu. Matka oskarżonego od czasów studiów prawniczych nadużywała alkoholu, zaniedbywała obowiązki wychowawcze, nie dbał o porządek w domu. Podejmowane próby leczenia odwykowego nie przynosiły rezultatów. Oskarżony był emocjonalnie związany z obojgiem rodziców, ale bliższe kontakty utrzymywał z ojcem, który pomimo nadużywania alkoholu poświęcał synowi czas i uwagę. Oskarżony wyjechał na studia do innego miasta.

Oskarżony był uzależniony od alkoholu. Wielokrotnie był z tego powodu hospitalizowany. Odbił nawet terapię odwykową, ale po 8 miesiącach wrócił do nałogu.

Oskarżony przyjechał do rodzinnego miasta na pogrzeb ojca. Zamieszkał u matki. Po pogrzebie i wyjeździe najbliższej rodziny, oskarżony zajął się załatwianiem różnych formalności i porządkowaniem dokumentów i rzeczy po zmarłym ojcu. Próbował też pomóc matce wyjść z nałogu. Oskarżony i jego matka wspólnie i oddzielnie nadużywali alkoholu. Zachowanie oskarżonego względem matki pogarszało się, przybierając znamiona znęcania. Często interweniowali sąsiedzi. Pokrzywdzona była wątłej postury. Karmili ją sąsiedzi. Zdarzył się taki incydent, że oskarżony bił matkę na zewnątrz budynku, kiedy przewracała się, podnosił ją i dalej bił. Interweniował wówczas sąsiad, odciągnął oskarżonego od matki. Powiadomił komendę policji. Podczas interwencji funkcjonariuszy, pokrzywdzona pozostająca pod wpływem alkoholu, oświadczyła, iż nikogo nie wzywała oraz że nie było żadnej sprzeczki między nią i oskarżonym. Zachowanie oskarżonego nie uległo jednak poprawie. Sąsiad powiadomił ośrodek pomocy społecznej. To właśnie pracownice pomocy społecznej znalazły pokrzywdzoną, leżącą na podłodze z licznymi obrażeniami. Oskarżony był w tym czasie w mieszkaniu. Tłumaczył obrażenia matki tym, że została przez jakieś obce osoby pobita w parku. Kobiety spowodowały odwiezienie jej do szpitala, gdzie ta zmarła.

T.P. przesłuchany w charakterze podejrzanego nie potrafił powiedzieć, co się stało. Miał 2,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Ostatecznie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się w ogóle do znamion strony podmiotowej.

Wyrokiem z 4 czerwca 2008 r., SO w O. (II K 298/ 06) uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w opisany w akcie oskarżenia sposób

znęcał się nad matką powodując obrażenia w postaci naruszenia czynności ciała na okres powyżej 7 dni, a w konsekwencji spowodował nieumyślnie jej śmierć, przy czym przestępstw tych dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do pokierowania postępowaniem, tj. o czyn z art. 207 § 1 w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i zw. z art. 31 § 2 k.k. Wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności. Karę tę oskarżony miał odbywać w systemie terapeutycznym.

Z uzasadnienia sądu wynika, że bezpośrednią przyczyną zgonu pokrzywdzonej była ostra niewydolność krążeniowo- oddechowa spowodowana pourazowym złamaniem lewej kości skroniowej. Obrażenia te powstały, zdaniem biegłego kilka lub kilkanaście dni przed zgonem. Drugi zespół biegłych uznał, iż bezpośrednią przyczyną zgonu było zapalenie płuc, które rozwinęło się na bazie wyżej opisanych obrażeń.

Odnosnie do znamion strony podmiotowej, sąd stwierdził, że oskarżony w ogóle nie używał narzędzi, które są ze swej istoty niebezpieczne i nie godził nimi w żadne ważne dla życia organy, ograniczając się do zadawania uderzeń rękami i nogami. Sam oskarżony wyjaśnił, że kiedy przyjechał do domu, matka była pijana, a on „nie wiedział, co z nią zrobić, nie miał nad tym wszystkim kontroli”. W ocenie sądu, fakt ten, w świetle podejmowania przez niego prób pomocy pokrzywdzonej, w kontekście kompleksowo ocenianej sytuacji rodzinnej, wyklucza, by chciał pozbawić matkę życia lub godził się na to, albo że chciał lub godził się na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na jej zdrowiu, a potwierdza jego nieumiejętność poradzenia sobie ze śmiercią ojca, związaną z osłabieniem w stanie nietrzeźwości kontroli emocji i zachowania oraz gwałtownego reagowania w trudnych okolicznościach. Natomiast, zdaniem sądu, nie budzi wątpliwości, że oskarżony, bijąc matkę po głowie i kopiąc ją oraz zadając jej umyślnie uszkodzenia ciała naruszające czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, mógł i powinien przewidzieć, że działanie to, tym bardziej, że uderzał osobę będącą w podeszłym wieku i o wątłej posturze, może doprowadzić do jej śmierci, który to skutek rzeczywiście w przedmiotowej sprawie nastąpił. Sąd trafnie podniósł, powołując się na istniejące orzecznictwo, że możliwość przewidywania należy odnieść do reakcji intelektualnych przeciętnego i dysponującego normalnym doświadczeniem życiowym człowieka oraz jego zdolności do prawidłowego osądu obiektywnej rzeczywistości, aczkolwiek dokonywanie oceny powinno mieć miejsce w powiązaniu z analizą indywidualnych cech sprawcy. Powołując się na opinię biegłych psychiatrów i psychologa, oskarżony

w czasie czynu miał zachowaną w pełni zdolność rozumienia jego znaczenia, a ujawnione u niego zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym, nie wpływały istotnie na zaburzenia funkcji poznawczych. Stwierdzono u niego prawidłowe funkcjonowanie sfery poznawczej, co pozwalało mu na krytyczny odbiór rzeczywistości, planowanie oraz przewidywanie konsekwencji własnego działania, co pozwoliło, w ocenie sądu, postawić oskarżonemu zarzut niezachowania reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach.

Wyrok ten nie został zaskarżony.

8. Uderzenie ręką w twarz-kwalifikacja z art. 156 § 3 k.k.- III K 251/ 07 SO w Ś.

A.K., lat 30, posiadający wykształcenie podstawowe, elektromechanik, żonaty, posiadający 1 dziecko, niekarany, został oskarżony o to, że w dniu ... w N. poprzez uderzenie ręką w twarz A.J. spowodował jego upadek i uderzenie głową o podłoże, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci krwiaka śródmózgowego tylnego dołu czaszki i innych, w wyniku których zmarł następnego dnia, tj. o czyn z art. 156 § 3 k.k. Wraz z aktem oskarżenia prokurator zawnioskował o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenia mu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lata.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Oskarżony czekał w samochodzie na swoją żonę, która kończyła pracę w sklepie spożywczym, aby wspólnie wrócić do domu. Po zgaszeniu światła w sklepie, oskarżony zobaczył wchodzącego do sklepu mężczyznę. Zaniepokojony wszedł za nim i zobaczył, że próbuje on ukraść butelkę z wódką. Oskarżony chwycił mężczyznę za odzież i kazał mu odstawić alkohol na miejsce, po czym kilkakrotnie kopnął go w pośladki, uderzył dłonią w twarz i wyrzucił ze sklepu. Wracając jakiś czas później z żoną do domu, zobaczył stojącego w bramie A.J.- mężczyznę ze sklepu. Wysiadł z samochodu, podszedł do niego i powiedział mu, że ma się więcej nie pojawiać w sklepie, w którym pracuje jego żona. Uderzył go jeden raz ręką w twarz. A.J. upadł i uderzył się głową o chodnik. Oskarżony zaproponował mu wezwanie pogotowia, jednak mężczyzna odpowiedział, że ni ma takiej potrzeby, gdyż nic mu nie jest. A.K. pojechał do domu, skąd zadzwonił do właścicielki sklepu, prosząc ją, żeby wracając z pracy, pojechała na miejsce zdarzenia i sprawdziła, czy z A.J. wszystko porządku. Kobieta uczyniła to, jednak w miejscu zdarzenia pokrzywdzonego nie było. Następnego dnia nieprzytomny A.J. został znaleziony przez sąsiadkę i odwieziony do szpitala, gdzie zmarł. Sekcja zwłok

wykazała, że przyczyną zgonu był silny uraz w tył głowy, który spowodował prowadzące do śmierci obrażenia wewnątrzczaszkowe.

Przesłuchany w charakterze pokrzywdzonego przyznał się do popełnienia czynu i złożył obszerne wyjaśnienia. Dodał, iż nie chciał mu zrobić krzywdy i żałuje tego, co się stało. Złożył wniosek o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie zawiera uzasadnienia znamion strony podmiotowej.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2008 r. (III K 251/ 07) SO w Ś., uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie tej kary na okres 4 lat. Wymierzył również grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 40 zł.

Należy zauważyć, że kwalifikacja w świetle zgromadzonego materiału dowodowego budzi poważne wątpliwości. Uderzenie ręką w twarz zwykle nie wywołuje takich skutków, jak w niniejszej sprawie. Należało więc rozważyć, czy oskarżony mógł skutek w postaci spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ogóle przewidzieć, a jeśli tak, czy mógł przewidzieć spowodowanie następstwa w postaci śmierci. Wyrok nie posiada uzasadnienia, nie wiadomo zatem, co przekonało sąd do przyjęcia kwalifikacji zaproponowanej przez prokuratora.

9. Uderzenie ręką w twarz- kwalifikacja z art. 155 k.k.- III K 1099/ 04 SR w G.

G.C., lat 19, posiadający wykształcenie podstawowe, bez zawodu, bez pracy, bezdzietny kawaler, niekarany, został oskarżony o to, że w dniu ... w G. uderzył ręką w twarz M.G. w wyniku czego upadł on na wznak uderzając głową w betonowe podłoże, doznając obrażeń ciała, w wyniku których zmarł, tj. o przestępstwo z art. 155 k.k.

Wobec oskarżonego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny.

Pokrzywdzony udał się do pubu, gdzie odbywała się dyskoteka. W lokalu przebywał wraz ze swoimi znajomymi. Dyskoteka skończyła się około 5 rano, a jej uczestnicy zaczęli opuszczać lokal. Przed wejściem do lokalu pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do sprzeczki, w wyniku której oskarżony uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz- dość silnie. M.G. upadł uderzając głową o chodniki

i stracił przytomność. Zostało wezwane pogotowie ratunkowe i M.G. został przewieziony do szpitala, gdzie po tygodniu zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Przesłuchany w charakterze podejrzanego, G.C. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się do strony podmiotowej. Stwierdza się w nim tylko: „G.C. swym działaniem nieumyślnie spowodował skutek w postaci zgonu M.G., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 155 k.k.”

SR w G. w wyroku z dnia 13 lipca 2007 r. (III K 1099/ 04) uznał G.C. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 155 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona na okres 5 lat. W okresie próby sąd oddał G.C. pod dozór kuratora, orzekł również karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości 20 zł każda.

Sąd w uzasadnieniu przytoczył szereg orzeczeń dotyczących sposobu ustalania nieumyślnego spowodowania śmierci. Zdaniem sądu, w świetle zebranego orzecznictwa, nie może budzić wątpliwości, że oskarżony popełnił przestępstwo z art. 155 k.k. Ponieważ w swoich wyjaśnieniach oskarżony wskazywał na obronny motyw swojego zachowania, sąd polemizował z możliwością przyjęcia, iż działał on w warunkach obrony koniecznej. w konkluzji uznał, że nie jest to możliwe. „Z tych względów sąd uznał, G.C. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k.”.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. SO w G. (VI Ka 116/ 07) wyrokiem z dnia 1 lutego 2008 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Ponieważ apelacja polemizowała przede wszystkim z arbitralnym przyjęciem przez SR braku warunków obrony koniecznej, tej kwestii dotyczyły wywodu SR.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy SR w G. wyrokiem z dnia 4 września 2008 r. (III K 221/ 08) uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. Wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat, w okresie próby oddał G.C. pod dozór kuratora. Orzekł również grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, w wysokości 20 zł każda.

SR w uzasadnieniu wyroku w ogóle nie odniósł się do znamion strony podmiotowej. Stwierdził, jakich obrażeń ciała doznał pokrzywdzony, że skutkowały one zgonem i że zostały one spowodowane w wyniku zachowania oskarżonego, a zatem, że zostały wyczerpane znamiona przestępstwa z art. 155 k.k.

10. Kwalifikacja z art. 156 § 3 k.k.- II K 11/ 07 SO w Z.

S.P., lat 20, posiadający wykształcenie gimnazjalne, bez zawodu, bezdzietny kawaler, karany (ale nie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu) został oskarżony o to, że w nocy... w P. spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu M.K. zadając ciosy i kopiąc go przez co spowodował u niego obrażenia czaszkowo- mózgowo, powikłane zapaleniem płuc skutkujące jego śmiercią 10 dni później, tj. o czyn z art. 156 § 3 k.k.

Wobec oskarżonego został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. Krytycznego wieczora odbywała się na terenie szkoły zabawa, w której uczestniczyło ok. 15- 20 osób. Oskarżony szedł do swojej babki. Po drodze skręcił do szkoły. Spotkał po drodze znajomego M.K., który siedział pijany na poboczu. Poprosił oskarżonego o pomoc w łapaniu kur, które otrzymał od brata. Łapiąc je oskarżony zgubił but. W pewnym momencie M.K. zaczął się do S.P. (według jego własnych słów) dobierać. Złapał obiema rękami S.P. za pośladki, kiedy ten wkładał znaleziony but. Oskarżonego to zachowanie zdenerwowało. Uderzył M.K. kilkakrotnie w głowę ręką. M.K. przewrócił się. Kiedy się podniósł, S.P. kopął go. Potem udał się na dyskotekę. Był pijany. Na dyskotece był około pół godziny. W drodze powrotnej zauważył, że M.K. leży po drugiej stronie drogi, nie ma na sobie spodni. Oskarżony chciał mu się pomóc ubrać, ale pokrzywdzony odrzucił pomoc. Oskarżony wrócił do szkoły i poinformował organizatorkę zabawy, że przy drodze ktoś leży. Nikt na to nie zareagował, więc oskarżony wrócił do domu. Następnego dnia rano patrol straży Granicznej znalazł leżące M.K., który nadal był pijany, wyzywał funkcjonariuszy i mamrotał do siebie. Zostało wezwane pogotowie. Po 10 dniach, pokrzywdzony zmarł.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego S.P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Uzasadnienie aktu oskarżenia w zasadzie nie porusza problematyki strony podmiotowej. W ostatnim jego akapicie mówi się jedynie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na twierdzenie, że S.P. dopuścił się czynu zabronionego z art. 156 § 3 k.k. Świadczy o tym sposób działania sprawcy, który kopął pokrzywdzonego po całym ciele oraz uderzał w głowę. Było ciemno, był nietrzeźwy

i zdenerwowany, a w pobliżu nie było innych, te okoliczności sprzyjały wzmożonej agresji z jego strony. Takie zachowanie oskarżonego wyklucza przyjęcie naruszenia zasad ostrożności i nieumyślności w zakresie skutków.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2008 r. (II K 11/ 07) SO w Z. uznał oskarżonego za winnego tego, że, chcąc spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu, spowodował obrażenia, w następstwie których oskarżony zmarł, które to następstwo swojego działania powinien i mógł przewidzieć, tj. o czyn z art. 156 § 3 k.k. Wymierzył oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności.

W ocenie sądu, oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Świadczy o tym analiza jego zachowani wobec pokrzywdzonego. Oskarżony wielokrotnie uderzał ręką pokrzywdzonego. W tak wrażliwą i podatną na obrażenia część ciała, jaką jest głowa. Działania kontynuował, gdy pokrzywdzony już leżał i w żadnym sposob nie próbował się bronić. Oskarżony kopał M.K. w okolicę głowy. Uderzenia te były mocnymi, skierowanymi na wrażliwe i ważne organy człowieka- głowa. Oskarżony jako młody, i zdrowy człowiek, nadto znajdujący się pod wpływem alkoholu, który to alkohol wyzwala w nim działania agresywne, miał dużą przewagę fizyczną nad pijanym, słabym i bezbronnym, liczącym 62 lata pokrzywdzonym. Powalenie na ziemię ciosami zadanymi w głowę bezbronnego człowieka i kopanie go butami w tak ważny organ ciała, jak głowa, zawsze stwarza poważne zagrożenie dla życia i wie o tym każdy przeciętny człowiek. Wiedział także o tym oskarżony. Stąd, zdaniem sądu, bezspornym jest fakt, iż przewidywał on i godził się na śmierć M.K. Było to więc zachowanie, które przekraczało granicę zagrożenia wynikającego z umyślnego pobicia i naruszało regułę postępowania wyznaczoną przez wiedzę i doświadczenie społeczne.

Dalej sąd pisze, że S.P. swoim zachowaniem spowodował chorobę realnie zagrażającą życiu, następstwem czego była śmierć pokrzywdzonego. Między skutkiem a czynem pokrzywdzonego zachodził związek przyczynowy, zachowanie objęte było umyślnością, zaś skutek śmiertelny nieumyślnością, stąd kwalifikacja z art. 156 § 3 k.k.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. Wyrokiem z dnia 6 maja 2008 r. (II AKa 86/08) SA w L. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną. Uzasadnienie sądu II instancji nie odnosi się do znamion strony podmiotowej.

11. Kwalifikacja z art. 148 § 1 k.k.- III K 131/ 06 SO w J.G.

A.K., lat 48, mający wykształcenie zawodowe, bezrobotny, bezdzietny wdowiec, niekarany został oskarżony o popełnienie dwóch przestępstw. Pierwsze z nich wypełniało znamiona z art. 207 § 1 k.k.- przez 4 lata znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną, będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, bił ją i kopał, szarpał, wyzywał. Drugie wypełniało znamiona z art. 148 § 1 k.k. Oskarżonemu zarzucono, że w dniu ... w K.G., działając z zamiarem pozbawienia życia H.K. (żony) uderzając ją kilkakrotnie pięścią w głowę, powodował odbijanie jej głowy o ścianę, w rezultacie doszło u niej do złamania kości czaszki i innych obrażeń, skutkiem czego następnego dnia zmarła.

Wobec oskarżonego został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. Oskarżony i pokrzywdzona byli małżeństwem. Oboje nadużywali alkoholu. Utrzymywali się z zasiłków i prac dorywczych wykonywanych przez oskarżonego. Krytycznego dnia wspólnie spożywali alkohol w swoim mieszkaniu. Oskarżony wychodził kilkakrotnie do sklepu, żeby dokupić alkoholu. W pewnym momencie, po wypiciu znacznej ilości trunku, stał się agresywny. Podeszedł do leżącej na łóżku żony i z nieustalonych przyczyn mocno uderzył żonę dwukrotnie pięścią w głowę, powodując odbijanie jej głowy od ściany. Następnie położył się spać obok żony. Następnego dnia małżonków odwiedziła sąsiadka. Pokrzywdzona nie chciała pokazać jej poranionej twarzy. Jednak usiadła na łóżku. Była bardzo słaba, z trudem mówiła. Po wyjściu sąsiadki, położyła się. Oskarżony nie interesował się stanem żony. Następnego dnia oskarżony nadal spożywał alkohol. Pokrzywdzona prawie cały czas leżała w łóżku. Wstała jedynie do toalety i żeby zjeść coś. Następnego dnia pokrzywdzona była bardzo słaba, niewiele mówiła i prawie się nie poruszała. W tym czasie jej mąż pił alkohol z sąsiadem. Kolejnego dnia, oskarżony nadal spożywał alkohol. Polecił żonie, aby wstała i przygotowała obiad, ale ta nie reagowała. Położył się obok niej i zasnął. Tego dnia nastąpił zgon pokrzywdzonej. Wieczorem po przebudzeniu, oskarżony nakazał żonie, aby się rozebrała, bo była w ubraniu. Ponieważ nie reagowała, szarpał ją, usiłował podnieść, cucił wodą. Widząc, że żona nie daje oznak życia, poszedł do sąsiadki po pomoc. Sąsiadka powiadomiła pogotowie.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego, początkowo przyznał się do popełnienia czynu (pierwotna kwalifikacja obejmowała przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i 156 § 3 k.k.), a potem jednak zaprzeczył.

Uzasadnienie aktu oskarżenia w lakoniczny sposób odnosi się do znamion strony podmiotowej. Przytoczone zostały słowa oskarżonego: „biłem ją dlatego, aby ją uciszyć. Biłem ją bez jakichkolwiek zahamowań. Zdawałem sobie sprawę, że mogę ją zabić”. Jak konkluduje prokurator, świadczy to o tym, że oskarżony umyślnie zadał szereg ciosów w głowę, doprowadzając do zgonu pokrzywdzonej. I zdaniem prokuratora oskarżony uczynił to z niskich pobudek, ponieważ pokrzywdzona „nie zapłaciła za wywóz śmieci i domagała się wina”. Należy podkreślić, że w akcie oskarżenia nie została precyzyjnie określona postać umyślności. Nie wynika ona także z treści uzasadnienia.

Wyrokiem z dnia 23 października 2007 r. (III 131/ 07), SO w J.G. uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa wypełniającego znamiona pozostających w kumulatywnym zbiegu przepisów art. 207 § 1 k.k. i 156 § 3 k.k. (odnośnie do znamion strony podmiotowej, wskazując w opisie czynu jedynie fakt, iż skutek śmiertelny oskarżony mógł przewidzieć). Sąd wymierzył A.K. karę 12 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu sąd wskazał przesłanki świadczące o fakcie znęcania się oskarżonego przez 4 lata nad pokrzywdzoną. Trafnie podkreślił, że czyn stanowiący przyczynę jej śmierci, wykraczał poza znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. Sąd przyjął, iż ciężki uszczerbek na zdrowiu został spowodowany przez sprawcę umyślnie, przewidując możliwość nastąpienia takiego skutku i na to się godząc. Taka ocena, według sądu, znajduje potwierdzenie przede wszystkim w natężeniu użytej przez niego przemocy, dysproporcji sił zachodzącej między nim a pokrzywdzoną, wynikającą chociażby z wagi ciała, wzrostu, pozycji zajmowanych w czasie stosowania przez oskarżonego siły. Oskarżony to silny, zdrowy mężczyzna (170 cm wzrostu, 68 kg wagi). Pokrzywdzona była wątła, słaba, niedożywiona. W trakcie zdarzenia oskarżony zadał pokrzywdzonej kilkakrotnie ciosy w twarz, w tym dwukrotnie z bardzo dużą siłą. Każdy dorosły człowiek powinien przewidzieć, że uderzenia o takiej sile, skutkujące uderzeniem głowy w twarde podłoże - ścianę, skierowane na bardzo wrażliwy organ, jakim jest głowa człowieka, mogą doprowadzić do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd przyjął zatem, iż zachowanie oskarżonego przekraczało granicę zagrożenia wynikającego

z umyślnego pobicia. W ocenie sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że oskarżony obejmował zamiarem nastąpienie zgonu pokrzywdzonej, a tym samym przypisanie mu zbrodni zabójstwa. Z zachowani oskarżonego wyraźnie wynikała bowiem jego nieświadomość co do powagi spowodowanych skutków. Mówił, żeby się rozebrała, przygotowała obiad. Przez 4 dni nie zwracał na żonę większej uwagi. Nawet, kiedy zauważył, że pokrzywdzona się nie rusza, nie uświadamiał sobie, iż może ona nie żyć i próbował ją cucić. O braku zamiaru, zdaniem sądu przemawiają także następujące okoliczności. Skutek w postaci śmierci nie jest normalnym następstwem uderzenia pięścią w twarz, nawet powtórnego dwukrotnie i zadanego ze znaczną siłą, czy skierowanego do osoby znajdującej się w bliskiej odległości od ściany, o którą po ciosie uderzyła głowa pokrzywdzonej. Oskarżony nie mógł więc, zdaniem sądu, przewidzieć i nie był w stanie przewidzieć, iż zdane przez niego uderzenia spowodują śmierć pokrzywdzonej. Oskarżony przez 4 lata często stosował wobec żony przemoc i zawsze wychodziła ona z tego cała. Zdarzenie krytycznego dnia nie odbiegało charakterem od poprzednich,. Tym bardziej zatem, oskarżony nie miał świadomości, iż jego zachowanie skutkować będzie śmiercią żony. Przeciwnie, z uwagi na wcześniejsze doświadczenia, był przekonany, iż także tym razem jego brutalne zachowanie wobec żony nie będzie miało żadnych krytycznych następstw.

Wyrok ten został zaskarżony przez oskarżonego. SA w W., wyrokiem z dnia 30 stycznia 2008 r. (II AKa 392/ 07) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu SA trafnie wskazuje na to, że stanowisko SO w odniesieniu do śmiertelnego pobicia pokrzywdzonej jest niezrozumiałe, bo wewnętrznie sprzeczne. SA podniósł, iż w części dyspozytywnej wyroku SO wskazał, iż oskarżony działając w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu spowodował obrażenia skutkujące zgonem, który to skutek oskarżony mógł przewidzieć. Natomiast w uzasadnieniu wyroku, SO opisał tę kwestię inaczej, uznając, iż skutek ów leżał poza granicą możliwości przewidzenia go przez oskarżonego. Trafnie wskazał SA, że uznanie, iż sprawca nie mógł przewidzieć śmiertelnego następstwa swego czynu, wyłącza możliwość przypisania mu popełnienia przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, SO w J.G., wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2008 r. (III 23/ 08) uznał oskarżonego za winnego znęcania się nad pokrzywdzoną, a w jego

ramach spowodowania w zamiarze ewentualnym ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, skutkującego zgonem, które to następstwo oskarżony mógł przewidzieć, tj. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wymierzył oskarżonemu karę 7 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu sąd odniósł się do znamion strony podmiotowej. Stwierdził, że znęcanie się sprawca obejmował zamiarem bezpośrednim. Natomiast odnośnie do przestępstwa z art. 156 § 3 k.k., sąd stwierdził, że oskarżony dwukrotnie zadał pięścią silne ciosy w tak wrażliwą i podatną na obrażeni część ciała, jaką jest głowa. Widział, że siła ciosów spowodowała odchylenie się głowy pokrzywdzonej i uderzenie jej o ścianę. O sile świadczą słowa oskarżonego oraz rozległość i powaga spowodowanych obrażeń. Sąd przyjął, iż możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu sprawca przewidywał i godził się na to. Ocena taka, zdaniem sądu, znajduje oparcie przede wszystkim w natężeniu przemocy, dysproporcji sił między pokrzywdzoną a oskarżonym, pozycji zajmowanych w czasie stosowania przez oskarżonego siły. Oskarżony to silny, zdrowy mężczyzna (170 cm wzrostu, 68 kg wagi). Pokrzywdzona była wątła, słaba, niedożywiona, nietrzeźwa.[Należy zauważyć, że w tej części uzasadnienie sądu stanowi niemal dosłowne przytoczenie uzasadnienia SO podczas pierwszego rozpoznawania sprawy.] W tej sytuacji oskarżony mógł przewidzieć, że jego zachowanie może doprowadzić do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie sądu, nie można powiedzieć, aby oskarżony po zбициu żony zachował przeciętną wymaganą w takiej sytuacji ostrożność. Taka ostrożność to wymaganie normalnej, dającej się przewidzieć, zdolności przewidywania skutków własnego postępowania obejmujących normalne następstwa zachowania. A.K. to dorosły mężczyzna o dużym doświadczeniu życiowym. Jego poziom intelektualny był w normie. Te okoliczności, zdaniem sądu, wskazują na to, że oskarżony miał możliwość przewidzenia skutków własnego postępowania. Pokrzywdzona następnego dnia po pobiciu wyglądała bardzo źle. Mimo tego, a także pomimo, iż z dnia na dzień pokrzywdzona była coraz słabsza, oskarżony nie podjął żadnych działań mających zmienić taki stan rzeczy. Obrażenia doznane przez pokrzywdzoną są typowe.

Wyrok został zaskarżony przez prokuratora i oskarżonego. SA w W., wyrokiem z 10 września 2008 r. (II AKa 200/ 08) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że

wymierzona A.K. karę pozbawienia wolności podwyższył do 9 lat . Uzasadnienie wyroku SA nie odnosi się do znamion strony podmiotowej.

12. Kwalifikacja z art. 155 k.k.

Poniżej zostanie przedstawiony typowy stan faktyczny, związany z wypadkiem przy pracy. To, co wyróżnia tę sprawę spośród innych, podobnych, jest uzasadnienie i to dotyczące strony podmiotowej.

II K 62/ 08 O.

R.C., lat 37, bezdzietny kawaler o wykształceniu zawodowym, mechanik maszyn rolniczych, przed czynem zatrudniony w charakterze mechanika, niekarany, został oskarżony o to, że w dniu... w O. nieumyślnie spowodował śmierć J.J. w ten sposób, że będąc zatrudnionym na stanowisku mechanika samochodowego w przedsiębiorstwie X, nie posiadając uprawnień do kierowania autobusami, wjeżdżając na kanał naprawczy w hali warsztatowej autobusem z niesprawnym układem hamulcowym celem dokonania jego naprawy, utracił kontrolę nad pojazdem, w wyniku czego najechał na J.J., powodując jego przyciśnięcie do betonowego filara w hali, w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i jamy brzusznej, pęknięcia rozległego wątroby z masywnym krwotokiem do jamy otrzewnej i innych, w konsekwencji czego J.J. następnego dnia zmarł, tj. o czyn z art. 155 k.k.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. W dniu czynu oskarżony rozpoczął naprawę samochodu. W tym czasie J.J. wraz z innym pracownikiem rozpoczął prace związane z uruchomieniem autobusu, który miał zamrożony układ pneumatyczny hamulców. Podjęte przez nich próby odmrożenia nie dały rezultatów. J.J. wszedł więc pod samochód i rozłokował hamulec ręczny, co spowodowało niesprawność hamulców. J.J. wszedł do autobusu i podjechał nim pod bramę kanału, po czym polecił oskarżonemu, aby ten wjechał nim na kanał naprawczy. Oskarżony wiedział, że układ hamulcowy autobusu był niesprawny, ale zdecydował się wjechać na kanał. Pracownicy ustalili, że zatrzymają autobus w hali, podkładając pod koła drewniane kliny. J.J. i drugi pracownik ustalili się po obu stronach kanału. R.C. zaczął wjeżdżać na kanał. Na tym samym kanale stał jeszcze inny samochód. R.C. skupił na nim uwagę, tracąc na chwilę z pola widzenia współpracowników. W tym czasie klin podłożony pod przednie koło autobusu pękł i autobus po nim przejechał. Pracownik wziął drugi klin i podłożył go pod tylne koło, ale autobus nadal się staczał. R.C.

widząc, że nie uda mu się zatrzymać autobusu, nie chcąc uderzyć w stojący już na kanale samochód, odbił kierownicą w lewo, aby wyhamować bokiem autobusu o filar z lewej strony hali. Mimo to uderzył w ów samochód, wypychając go na zewnątrz placu. Autobus zatrzymał się. Po chwili zza autobusu przed przednią maskę wyszedł J.J. Poprosił o wezwanie pogotowia, ponieważ został przyciśnięty bokiem autobusu do filara. Został przewieziony do szpitala, gdzie następnego dnia zmarł.

Z protokołu kontroli, przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy, a także zeznań świadków, wynikało, że bezpośrednimi przyczynami wypadku przy pracy, jakiemu uległ pokrzywdzony J.J. było zarówno nieprawidłowe i niewłaściwe zachowanie samego pokrzywdzonego, jak i kierującego autobusem oskarżonego.

Odnosnie do oskarżonego w uzasadnieniu aktu oskarżenia podniesiono, że bezpośrednimi przyczynami, które doprowadziły do zaistnienia wypadku przy pracy było jego nieprawidłowe zachowanie się, spowodowane lekceważeniem przezeń zagrożenia, nieznaną zagrożeń i zasad bezpieczeństwa pracy i niewłaściwe posługiwanie się czynnikiem materialnym, tj. używanie czynnika materialnego nieodpowiednio do jego stanu technicznego, czyli wjeżdżanie na kanał naprawczy w hali autobusem z niesprawnym układem hamulcowym, bez użycia samochodu pomocy technicznej i sztywnego holu. Zarówno R.C., jak i pokrzywdzony J.J., wiedzieli, że układ hamulcowy autobusu jest niesprawny i że w takiej sytuacji należy skorzystać z pojazdu pogotowia technicznego, który znajdował się na terenie bazy, żeby wciągnąć niesprawny autobus na kanał na sztywnym holu. Jako doświadczony mechanik samochodowy R.C. z długim stażem pracy, który wcześniej dokonywał napraw pojazdów z niesprawnymi układami hamulcowymi, powinien mieć świadomość, że niedopuszczalne jest uruchamianie w takim pojeździe silnika. R.C. nie powinien wykonać polecenia pokrzywdzonego, tym bardziej, że nie posiadał uprawnień do kierowania autobusami.

Należy zauważyć, iż uzasadnienie aktu oskarżenia nie odnosi się w ogóle do znamion strony podmiotowej.

Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

SR w O. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, wykonanie tej kary zawieszając warunkowo na okres próby 2 lat. Wymierzył mu również karę 50 stawek grzywny, w wysokości 20 zł każda.

Sąd w uzasadnieniu stwierdził, że oskarżony miał niezbędną wiedzę i doświadczenie do wykonania czynności, które wykonywał krytycznego dnia. R.C. podejmując się kierowania autobusem z niesprawnym układem hamulcowym bez użycia sztywnego holu naruszył zasady bezpieczeństwa przewidziane w takich wypadkach. Nie zwalnia, w ocenie sądu, oskarżonego z odpowiedzialności fakt, że wykonywał polecenie pokrzywdzonego, który był jego nieformalnym, ale faktycznym przełożonym w tym czasie. Skarżony jako mechanik z długim stażem pracy, zdawał sobie sprawę, że polecenie wydane mu przez pokrzywdzonego jest sprzeczne z zasadami bezpieczeństwa i miał możliwość odmówienia jego wykonania, względnie mógł oponować i wnosić o użycie pojazdu pogotowia technicznego oraz wprowadzenie zepsutego pojazdu przy pomocy sztywnego holu. Oskarżony tego jednak nie uczynił i przystąpił do wykonania polecenia przełożonego wbrew zasadom BHP. Tam zachowaniem naruszył w sposób umyślny zasady bezpieczeństwa i higieny pracy związane z wykonywaniem odnośnych czynności. Oskarżony mógł przewidzieć, że wykonując przedmiotową czynność w sposób, w jaki ją wykonał, może utracić panowanie nad pojazdem, w wyniku czego może dojść do wypadku. Ruszanie pojazdem bez sprawnego układu hamulcowego i kierowanie nim, nawet przy małej prędkości, zwłaszcza przy takich gabarytach pojazdu, jak autobus, może skutkować utratą panowania nad pojazdem. Jest to fakt znany przeciętnemu użytkownikowi pojazdów, a tym bardziej osobie wykonującej zawód mechanika samochodowego. Z kolei utrata kontroli nad pojazdem, zwłaszcza mając na uwadze jego typ, może skutkować wypadkiem, m.in. w postaci najechania na inną osobę, co oskarżony, biorąc pod uwagę jego doświadczenie zawodowe, posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami, okoliczności, w jakich prowadził pojazd, zaplanowane przez pokrzywdzonego czynności w postaci podłożenia klinów pod koła pojazdu oraz fakt, że pokrzywdzony i inny pracownik znajdowali się w pobliżu pojazdu, mógł przewidzieć, choć w chwili podjęcia się zleconej czynności i jej wykonywania, możliwości tej nie przewidywał. Oskarżony zatem umyślnie naruszył zasady bezpiecznego postępowania w określonej sytuacji. Mógł przewidzieć, że w przypadku najechania autobusem na osobę może dojść do wypadku, łącznie ze spowodowaniem skutku w postaci śmierci, uwzględniając wielkość pojazdu. Oskarżony ze względu na swoje doświadczenie zawodowe, wiek, stopień rozwoju, doświadczenie życiowe, mógł przewidzieć, pomimo tego, że w dotychczasowej jego praktyce taki sposób wjechania pojazdem nie zawiódł, że podłożenie klinów pod koła

autobusu może okazać się niewystarczające i że w wyniku tego utraci panowanie nad pojazdem o dużych gabarytach, nie mając możliwości jego natychmiastowego zatrzymania. Zdaniem SR można zatem oskarżonemu przypisać niezachowanie wymaganej w danej sytuacji ostrożności. Zasad tych nie przestrzegali także pozostali uczestnicy zdarzenia, w tym pokrzywdzony. Oskarżony mógł przewidzieć, że w określonym układzie sytuacyjnym może najechać na pokrzywdzonego, a miał w pełni zachowaną zdolność przewidywania takiej możliwości, zwłaszcza jeśli uwzględni się jego doświadczenie życiowe i zawodowe.

Wyrok sądu I instancji został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. SO w K. uznał jednak apelację za oczywiście bezzasadną i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (IV Ka 1052/ 08 SO w K.). Wyrok ten nie został uzasadniony.

Streszczenie

Polskie prawo karne zna kilka typów przestępstw, do znamion których należy pozbawienie życia człowieka. Różnica między nimi tkwi w stronie podmiotowej. Poddano badaniu 148 spraw z kwalifikacją w akcie oskarżenia z art. 148 § 1 k.k., 11 spraw z kwalifikacją z art. 148 § 2 k.k., 43 sprawy z kwalifikacją z art. 156 § 3 k.k. oraz 69 spraw z kwalifikacją z art. 155 k.k. W opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia zazwyczaj nie zostały precyzyjnie określone znamiona strony podmiotowej. Jeśli chodzi o przestępstwa umyślne, nie została wskazana postać zamiaru (ani opisowo, ani poprzez użycie nazwy konkretnego zamiaru), zaś w odniesieniu do przestępstw nieumyślnych nie została wskazana postać nieumyślności (ani opisowo, ani poprzez użycie nazw postaci nieumyślności). W opisie czynu w wyroku sądu I instancji postać zamiaru (w przypadku przestępstw umyślnych) została zazwyczaj wskazana. Jeśli chodzi o zabójstwo w typie podstawowym- w 82,6 % spraw został wskazany zamiar sprawcy. W przypadku spraw, w których czyn został zakwalifikowany w akcie oskarżenia jako zabójstwo z art. 148 § 2 k.k., niemal we wszystkich sprawach sądy podawały w opisie czynu postać zamiaru i czyniły to dokładnie. W grupie spraw z art. 156 § 3 k.k., przeważały sytuacje, kiedy sąd nie wskazał w opisie czynu postaci zamiaru- 36,6 %. Jeśli chodzi o przestępstwa z art. 155 k.k., jedynie w 2 przypadkach sąd w opisie czynu powiedział wyraźnie, o jaką postać nieumyślności chodzi. Ani razu nie wskazał na naruszenie zasad ostrożności w opisie czynu. Na 256 rozstrzygnięć sądu I instancji, 194, czyli 75,8 % zostało uzasadnionych. W 181 przypadkach (93,3 % rozstrzygnięć z uzasadnieniami, 70,7 % wszystkich spraw) uzasadnienie dotyczyło strony podmiotowej.